

Pijcie
tylko
3905

PIWA - Wody - Lemoniady

PODGÓRSKIE z Browaru Pomorskiego
Józefa Chronowskiego
Toruń-Podgórz

Sobota-Niedziela, 19-20 czerwca 1937 - Nr. 139

(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzięk

16 stron
cena 20 gr

Pomorza

DRAZ WYDAWNICTWA:

**DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —**

JEDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-90 — P. K. O. 206.974.

Wieś pomorska

w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego



Dziś Obóz Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, na odcinku organizacji wiejskiej rozpoczyna swą historyczną datę.

Na głębi pomorską padną ziarna słów prostych i mocnych, jak mocną i prostą jest konsolidacyjna idea Narodu.

Zdajemy sobie sprawę, że wielu jeszcze ludzi, zaprawionych w bezplodnej krytyce, będzie usiłowało wagę dnia osłabić.

Co lepsi w narodzie, a jest ich legion, pojęli głębokie słowa szefa Obozu plk. Adama Koca:

„Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem narodu i państwa, w której interes jednostki i interes Państwa są nierozdzielnie związane ze sobą wzajemnie“.

Bo jak oświadczył szef sztabu Obozu Z. N. plk. Kowalewski:

„Nasze pojęcie nowoczesnej demokracji opiera się na solidaryzmie interesów jednostki i Państwa, związanych wzajemnie zależnością funkcjonalną. Byt jednostki i byt Państwa i narodu polskiego są nierozdzielnie ze sobą złączone. W ten sposób dajemy wyraz naszemu patriotyzmowi i naszym uczuciom narodowym.“

Taką chcemy mieć demokrację; demokrację, która się opiera nie na walce klas, nie na dyktaturze grupy czy koterii, ale na solidaryzmie interesów jednostki i państwa.

O społecznej mobilizacji sił w dziele zjednoczenia wszystkich ze wszystkich Polski, by ją podciągnąć w zwyż, w solidarnym zorganizowanym wysiłku i trudzie budować potęgę i pomyślność Polski, by ją podciągnąć w zwyż, w myśli nakazu Wodza Marszałka Rydzka - Śmigłego. — po całym kraju rozszły się wici do tej pracy wzywające.

Wici te dotarły do Pomorza i dziś w jego stolicy, od Torunia, odbijają po wszystkiej ziemi pomorskiej tysięczny mi odgłosami.

Witajcie, ludzie z chat i z roli, pionie

rzy takiej Polski, jaką w marzeniach swych wyśnił Wielki Budowniczy Ojczyzny i Wskrzesiciel Rzeczypospolitej, niewygasłej po wieki pamięci Józef Piłsudski.

**Program zjazdu okręgowego
Org. Wiejskiej O. Z. N.**

O godz. 10.30 nabożeństwo w koście-

le Najśw. Marii Panny.

Następnie złożenie wieńca przed pomnikiem pierwszego wojewody pomorskiego ś. p. Laszewskiego.

O godz. 12-tej Zjazd organizacyjny w sali Teatru Miejskiego.

W zjeździe bierze udział i wygłosi programowe przemówienie gen. Galica.

Tymczasowe prezydium okręgu pomorskiego organizacji wiejskiej O. Z. N.

Warszawa (PAT). Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego plk. Adam Koc powołał tymczasowe prezydium okręgu pomorskiego Organizacji Wiejskiej O. Z. N. w następującym składzie pp. Jan Daron — członek zarządu Pomorskiej

Izby Rolniczej, Tadeusz Formela — poseł na Sejm, prezes Pow. Tow. Roln. Gabryela Głębocka — delegatka komisji porozumiewawczej pomorskich organizacji kobiecych, Hubert Kruczkowski — prez. kółka rolniczego b. członek zarzą-

„Obóz Zjednoczenia Narodowego nie jest partią polityczną“

Z konferencji prasowej O. Z. N. w Toruniu

Z inicjatywy Centrali O. Z. N. w Warszawie odbyła się wczoraj w sali Dworu Artusa w Toruniu konferencja prasowa. Na

konferencję przybyli dziennikarze w liczbie około 40 osob, reprezentujący prasę pomorską różnych kierunków politycznych.

50.000 członków Młodej Wsi przedefiluje przed Marszałkiem Śmigłym-Rydzem

(ch) WARSZAWA, 18. 6. (tel. wł.). Dziś i jutro w niedzielę odbędzie się w Warszawie wielki zjazd członków „Młodej Wsi“. Spodziewany jest przyjazd 50000 uczestników, którzy zamieszkają w wielkim obozie na polu Mokotowskim. Jutro, po poświęceniu sztandaru

o godz. 11 rozpocznie się defilada uczestników kongresu przed Marszałkiem Śmigłym - Rydzem. Przemarsz będzie trwał 5 godzin, po czym pochód przejdzie ulicami miasta przed grób Nieznanego Żołnierza.

KOMUNIKAT.

Losów pozostało niewiele. Przezorni Kupują wcześniej. Ciągnięcie 22 czerwca. Należy przeto już nabyć los w szczęśliwej kolekturze J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska 154. Zamiejscowym wysłała się odwrotną pocztą. Konto P. K. O. 18.814.

Baskowie bronić będą stolicy do ostatniej kropli krwi

Paryż, 18. 6. (PAT). Korespondent Havasa znajdujący się po stronie powstańców na froncie Bilbao donosi: Zeznania uchodźców z Bilbao a także zachowanie się Basków na przedmieściach, widocznych z obecnych stanowisk powstańców — potwierdzają, że Baskowie zamierzają się bronić na

ulicach stolicy. Wszystkie mosty w okolicy Bilbao zostały podminowane, na poszczególnych zaś ulicach Bilbao wznoszone są barykady.

Wojska baskijskie miały ewakuować m. Orduna, do której wedle tychże doniesień miały wkroczyć strażę przednie powstańców.



du głównego Pom. Tow. Rolniczych, Zygmunt Marszałek — prezes pow. sekcji osadniczej na powiat lubawski, Teofil Narbut — dyr. Państwowego Banku Rolnego w Grudziądzu, dr. Siudowski — senator, prezes Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny, Franciszek Szalach, Jan Ślaski — prez. Pow. Tow. Rol., poseł na Sejm, Emil Wicki.

Przewodniczącym prezydium okręgowego Organizacji Wiejskiej O. Z. N. na Pomorzu jest — jak wiadomo — senator Augustyn Serożyński.

Na wstępie p. senator Serożyński dziękując za przybycie zebranym dziennikarzom, udzielił głosu red. Ostoi z centrali O. Z. N. w Warszawie, który nawiązując do dążeń O. Z. N. do współpracy na terenie całej Polski z prasą, podzielił się z zebranymi uwagami, które wyjaśniają stanowisko O. Z. N. wobec szeregu aktualnych zagadnień.

Między innymi p. red. Ostoja omawiając różnicę między O. Z. N. a BBWR. oświadczył, że BBWR. był organizacją polityczną, która miała określone zadania do spełnienia i na której opierał się Rząd. O. Z. N. dąży do spełnienia swej roli przez unarodowienie Państwa Polskiego. Obóz Zjednoczenia Narodowego pragnie skupić wszystkich ludzi wartościowych niezależnie od ich dotychczasowej przynależności politycznej.

Przechodząc do omówienia stosunku O. Z. N. do Rządu red. Ostoja oświadczył, że stosunek ten jest jak najbardziej lojalny, jakkolwiek OZN. nie bierze udziału w pracach Rządu. OZN. nie będzie się wahał przed wzięciem odpowiedzialności za losy Państwa, nastąpić to może jednak nie wcześniej, aż okres prac przygotowawczych i organizacyjnych nie zostanie ukończony.

Dalej red. Ostoja oświadczył:

Obóz Z. N. nie zamierza nikogo zwalczać ani rozbijać, uważając, że idea zjednoczenia narodowego jest dość silna, aby połączyć wszystkie szczerze polskie stronnictwa na drodze procesów naturalnych. Program Obozu polega na skupieniu wszyst-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Hejnał mariacki

nad terenem wystawy paryskiej

Otwarcie pawilonu polskiego w Paryżu — Techniczny unikat polski na wystawie

Otyłość i jej skutki

zwalcza skutecznie kuracja

W BUSKU-ZDROJU

Paryż (PAT). W czwartek odbyła się inauguracja pawilonu polskiego na między narodowej wystawie paryskiej.

Do zaproszonych gości przemówił prezes komitetu polskiego min. Jędrzejewicz, komisarz generalny oraz ambasador Łukasiewicz, który wyraził nadzieję, że dzięki obecności Polski na tej wystawie, bliższą stanie się światu różnorodność i bogactwo piękna ziem polskich, praca naszego robotnika i rolnika, pomniki polskiej cywilizacji, dzieła sztuki, zdobiące nasze muzea i galerie i natchnione utwory naszych wielkich mistrzów.

Dziękując p. komisarzowi Labbe za szczególnie ciepły i przyjazny stosunek do pracy twórców polskiego pawilonu i za opiekę nad tymi pracami, amb. Łukasiewicz udekorował go wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”.

Po przemówieniach rozległy się dźwięki hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” odśpiewanego przez poznański chór archikatedralny pod dyktando ks. dr. Gieburowskiego. Po hymnie polskim chór wykonał „Marseyliankę” i „Bogurodzicę” budząc zachwyt zgromadzonych. Akt inauguracji zakończył się hejnałem krakowskim, który rozbrzmiał nad terenem całej wystawy.

O godz. 19 pawilon udośćpiony został dla wszystkich zwiedzających wystawę. Publiczność, która napłynęła od razu szeroką falą, zatrzymywała się dłużej przy trzech wnętrzach, skomponowanych przez architektów warszawskich, przy stoisku polskich monopolów państwowych, gdzie powszechną uwagę zwracało stoisko Wieliczki i monopolu tytoniowego, oraz przy stoisku sztuki ludowej.

Ogromne wrażenie, połączone nawet z

pewną obawą przy zbliżeniu się, budzi maszt sztandarowy ze stali spawanej wys. 41 mtr., osadzony na podstawie ostrym końcem i podtrzymywany tylko przez 3 pętle stalowe u samej podstawy, tak, że technicy i inżynierowie dopytywali się o obliczenia matematyczne, na których oparta jest konstrukcja, skomponowana przez profesora Politechniki warszawskiej, Hempla, stanowiąca pewnego rodzaju unikat techniczny na całej wystawie paryskiej.

Złota makata i posągi wielkich Polaków

W pawilonie polskim znajdującym się na skrzyżowaniu Avenue de Tokio i Place de Varsovie, wśród ogrodów Trocadero, główny gmach stanowi rotunda w formie wieży z białego kamienia. Przed rotundą znajduje się sklepiony portyk, ozdobiony wewnątrz freskami. Za portykiem mały most, przerzucony przez wodę, prowadzi do rotundy, stanowiącej t. zw. hall honorowy. Od plafonu szczytowego aż do bramy, zwisa wspaniała, haftowana złotem makata, długości 30 mtr., przedstawiająca sceny z życia króla Jana Sobieskiego.

Wewnątrz rotundy ustawionych jest 7 posągów, wysokości 2 i pół metra, przedstawiających wielkie postacie historii polskiej. Są to: Bolesław Chrobry, Władysław Jagiełło, Mikołaj Kopernik, Tadeusz Kościuszko, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, Józef Piłsudski.

Na kamieniach, tworzących ściany rotundy, wyrzeźbione są wewnątrz słowa Marsz Piłsudskiego, wygłoszone przez niego podczas składania na Wawelu trumny Słowac-

kiego: „Są ludzie i czyny ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcąją między nami”.

Poza pawilonem polskim, udział Polski w wystawie paryskiej wyraża się jeszcze w szeregu pawilonów, m. in. w dziale wychowania artystycznego młodzieży, w dziale urbanistyki, budowlu użyteczności publicznej, konstrukcji, rekonstrukcji zabytków historycznych, w międzynarodowych działach malarstwa, rzeźby i grafiki, dekoracji teatralnej, w dziale Archives internationales de danse oraz w dziale komunikacji, gdzie wystawiona jest lokomotywa opływowa, zbudowana w fabryce chrzanowskiej oraz pociąg turystyczny, zawierający poza wagonem sypialnym również wagon bar-kinodancing oraz polski wagon-lazienkę. Wszystkie te działy są jeszcze niedostępne dla publiczności, jednakże turystyczny pociąg polski oraz lokomotywa, były już oglądane przez międzynarodowy kongres komunikacji i wzbudziły ogromne zainteresowanie.

PIEGI GINA
krem
CAZIMI
METAMORPHOSA
USUWA PIEGI, ZMARSZCZKI
WĄGRY I INNE WADY CERY

Dzień p. Wojewody Pomorskiego

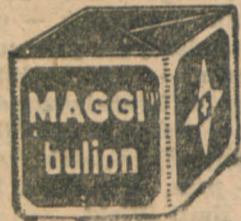
W dniu 18 czerwca br. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął p. Lucjana Byczkowskiego, konsula honorowego królestwa Danii w Gdyni.

W czwartek 18 bm. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął p. generała brygady Stanisława Millera. P. generał złożył p. Wojewodzie wizytę pożegnalną.

W dniu 18 czerwca br. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął p. Wojciecha Przybyłowicza, dyrektora Biura Personalnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — oraz p. dr. Stanisława Stetkiewicza, inspektora administracyjnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z którymi omówił sprawę Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Kuratorium to ma być uruchomione od 1 września 1937 r.

Zgon b. prezydenta republiki francuskiej Doumergue'a

Paryż, 18. 6. (PAT). B. prezydent republiki Gaston Doumergue zmarł w piątek rano w miejscowości Aignes Vives w departamencie Gard, gdzie urodził się dnia 1 sierpnia 1863 r.



MAGGI ego

kostki bulionowe

Obecnie tylko

6 groszy

Jakość zawsze ta sama

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kich zdrowych i twórczych sił narodu polskiego dla dokonania maksymalnego wysiłku w kierunku przysposobienia do obrony państwa oraz rozwoju gospodarczego. Ścisłe biorąc, Obóz nie jest partią polityczną, gdyż nie zamierza stać na straży interesów materialnych lub moralnych jednej grupy lub klasy społecznej, natomiast będzie stał na straży wszelkich słusznych spraw wszystkich prawych Polaków w Polsce i poza jej granicami.

W zakresie zamierzeń Obozu na przyszłość, w zakresie politycznym, społecznym i kulturalnym, Obóz dążyć będzie do zjednoczenia całego Narodu polskiego wokół hasła obrony i podniesienia gospodarczego a w zakresie istniejących społecznych organizacji współpraca z zachowaniem wpływu na te organizacje.

Obóz Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu będzie popierał regionalizm pomorski, o ile regionalizm ten nie będzie wykraczał poza ramy interesów ogólnopolskich.

Dalej red. Ostojka omówił zagadnienie organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz udzielał wyczerpujących i rzeczowych odpowiedzi na liczne pytania stawiane przez zebranych.

Na zakończenie konferencji zabrał głos sen. Serożyński, wyrażając zadowolenie z nawiązania kontaktu z prasą pomorską. Ponieważ Obóz nie posiada własnej prasy, kontakt nawiązany w dniu wczorajszym będzie niewątpliwie przyczynkiem do znalezienia wspólnego języka w przyszłości.

Z pobytu sen. gen. Galicy na Pomorzu

Gen. Galica, przewodniczący organizacji wiejskiej OZN, podczas swego pobytu na Pomorzu odbył szereg rozmów i odwiedził towarzysza i przyjaciela z okresu walk o niepodległość płk. Macieja Mielżyńskiego oraz złożył wizytę ks. biskupowi Okoniewskiemu w Pelplinie.

Co działo się Pomorze na odcinku dozbrojenia armii?

Wczoraj odbyło się w auli Dyrekcji Kolejowej w Toruniu posiedzenie wydziału wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej.

Posiedzenie zagał p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz w obecności dowódcy Okr. Korp. p. gen. Thommée i reprezentantów prawie wszystkich powiatowych komitetów F. O. N. Województwa Pomorskiego.

Zebrań było zwołane w celu dokonania przeglądu całokształtu prac komitetu wojewódzkiego F. O. N. oraz w celu nakreślenia dalszych wytycznych.

Na wstępie członkowie wydziału wykonawczego wysłuchali sprawozdań przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, po czym poszczególni prezesi powiatowych komitetów składali krótkie sprawozdania oświetlające działalność tych komitetów w terenie. Na podstawie sprawozdań stwierdzić należy,

że Pomorze złożyło już na dozbrojenie armii około miliona złotych. Na tle dyskusji i sprawozdań wyłoniły się kwestie dotyczące dalszych planów i projektów poszczególnych komitetów. Projekty te znalazły całkowitą aprobatę przewodniczącego wojewódzkiego komitetu FON. p. Wojewody Raczkiewicza i gen. Thommée.

P. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz reasumując wyniki posiedzenia, z przykrością stwierdził, że Tczew, Grudziądz miasto i powiat oraz Sępólno nie nadesłały dotychczas sprawozdań do komitetu wojewódzkiego ani nie przysłały swych przedstawicieli na posiedzenie. P. Wojewoda podkreślił bardzo czynny udział duchowieństwa pomorskiego w pracy komitetów oraz apelował do zebranych, aby nadal dokładali starań w celu osiągnięcia jak najlepszych rezultatów akcji dozbrojenia Pomorza.

Szczegółowsze sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Po zlikwidowaniu strajku w Grudziądzu

Tymczasem bezrobotni pracują na starych warunkach

Bezrobotni, zatrudnieni na doraźnych robotach miejskich, zakończyli po 7 dniach a 3 głodówki swój strajk i w nocy z czwartku na piątek opuścili miejsca strajku i wrócili do domów, zdejmując czarne chorągwie.

ZWYCIĘŻYŁ ZDROWY ROZSADEK

W piątek rano podjęli pracę na razie na starych warunkach, o zmianę których rozpoczęły się już wczoraj rokowania z zarządem miasta o nową umowę pracy.

Znowu nurek z Gdyni wezwany w głąb kraju

Tym razem szukać będzie topielca w jeziorze pod Kościanem

Wczoraj nadeszło do Gdyni na ręce nurka Kuzyniaka telegraficzne wezwanie, aby przybył do Krzywina pod Kościanem celem odszukania zwłok topielca w tamtejszym jeziorze. Z prośbą do nurka zwrócił się pan Szpot, właściciel majątku pod Krzywiniem, któremu utonął syn. Mimo poszukiwań zwłok topielca nie zdołano wydobyć. Zrozpaczony ojciec, pragnąc wy-

prawić synowi przynajmniej chrześcijański pogrzeb, nie bacząc na związane z tym koszty, zdecydował się wezwać nurka, wierząc, że wytrawnemu fachowcowi uda się ciało odszukać. Jezioro pod Krzywiniem jest do 18 m głębokie. Wczoraj wieczorem p. Kuzyniak wyjechał przez Poznań i Kościan na miejsce tragicznego wypadku.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami, blisko Dworca Główn. w Warszawie

W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna nr. 31
Kawiarnia. Bezpłatny garaż.

Opinia świata a wypadki moskiewskie

(Korespondencja własna).

Londyn, w czerwcu.

Do rozegranych na terenie Rosji sowieckiej krwawych wypadków nie raz jeszcze publicyści będzie musiał nawrócić. Zbyt to jest doniosłe wydarzenie nie tylko w życiu Sowietów, ale w całym powojennym życiu politycznym świata, ażeby z nim załatwić się krótką, reportersko-kronikarską notatką.

W splocie współczesnych zagadnień społeczno-politycznych wstrząs moskiewski odegrać może olbrzymią rolę. Nie wątpi się, że on może na przeobrażenie się nastrojów wśród społeczeństw, na ustosunkowanie się dyplomacji do problemu sowieckiego.

Wypadki moskiewskie należy oceniać na chłodno, na trzeźwo. Pod tym względem prasa londyńska wykazuje godną zazdrości powściągliwość i obiektywizm.

Prasa angielska oddawna słynie z dobrych i ścisłych informacyj i zamiłowania do prawdy. Nawet olbrzymie pisma bulwarowe, poszukujące za wszelką cenę sensacji i wybijające je olbrzymimi czcionkami, nie zdołały doprowadzić do zerwania z tym dobrym zwyczajem.

Można śmiało mówić o kryzysie w Sowietach. Nie ma się do czynienia z poszczególnymi wstrząsami, z jakimiś odosobnionymi wypadkami porachunków z przeciwnikami wewnętrznymi. — Egzekucje stały się periodycznym zwyczajem i modą, dowodzą, że wróg musi istnieć, skoro używa się tak drakońskich środków, aby go zniszczyć. Może nie był jeszcze gotów do ataku, może represje miały zapobiec jego ofensywie, fakt walki wewnętrznej jednak w stanie większego niż kiedykolwiek napięcia nie ulega wątpliwości.

Kancelarie dyplomatyczne z wygody i wyrachowania lubią liczyć się z faktami dokonanymi i uznawać tych, którzy mniejsza o to w jaki sposób doszli do władzy. W tym wypadku jednak i w tych kołach wyrażają się wątpliwości, czy aby regime, który po tyloletnich rządach uciekać się musi do tak masowego teroru, opiera się dalej na niewzruszonych podstawach. Koła wojskowe, zwłaszcza tych państw, które jak Francja i Czechosłowacja pozostają w ściślejszym związku z Sowietami, są również zaniepokojone, zadają sobie bowiem pytanie, co warta jest armia, dowodzona przez tak wielką ilość zdrajców, i czy jej wartość oprze się dziesiąt kom wyroków śmierci, które już zostały wykonane i terrorowi, który nad nią ciąży?

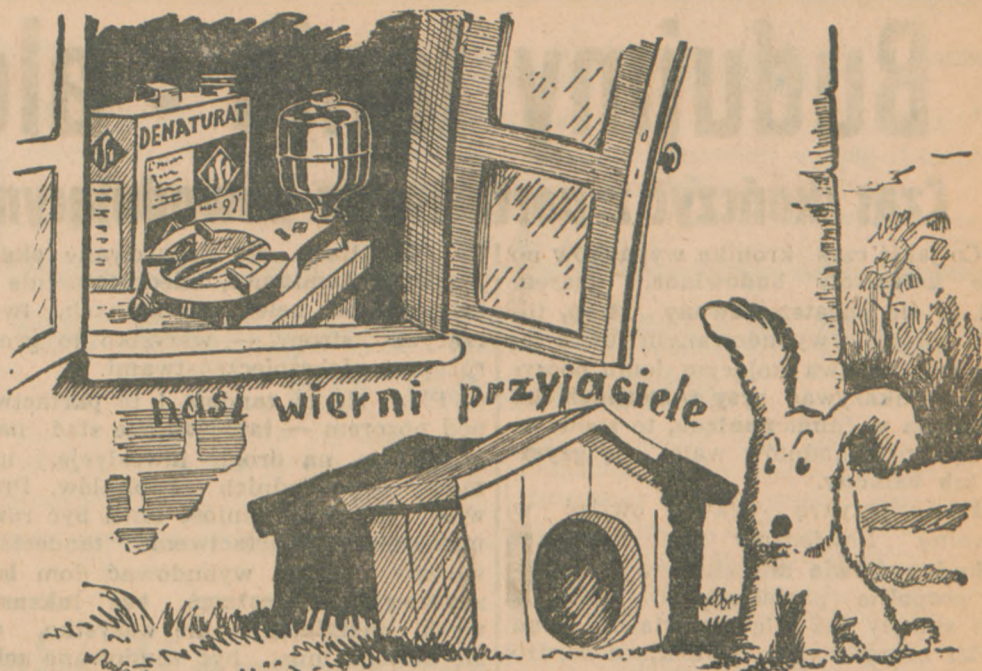
Jest rzeczą jasną, że demokratyczne ośrodki Europy Zachodniej z przerażeniem i wstrętem patrzą na to co się w Sowietach dzieje. Koła te, jeszcze stosunkowo do niedawna, usprawiedliwiały dyktaturę moskiewską wielkością zadań wewnętrznych, które Sowiety mają przed sobą, i potęgą wrogów, którzy cychają na ich bezpieczeństwo. Obecne metody jednak, wyroki nieumotywowane, zapadające za zamkniętymi drzwiami, albo też motywowane w sposób niesłychanie pobieżny i powierzchowny, zmieniły stosunek uczuciowy do Sowietów. Prasa liberalna i demokratyczna, tak angielska jak francuska, która zwykła była bronić Sowietów przed atakami ich krytyków, obecnie nie kryje swego oburzenia ani potępienia.

W londyńskich kołach faszystowskich, nielicznych zresztą w samym Londynie, ale silniejszych na prowincji, — zadowolenie z wypadków moskiewskich jest jawne i trzeba to powiedzieć — że wszęch miar uzasadnione. Partie i państwa faszystowskie spotykały się nie od dziś z zarzutami bezwzględności w stosunku do przeciwników. To co się obecnie w Sowietach dzieje nie tylko świadczy o braku konsolidacji wewnętrznej w tym państwie, ale poniekąd rozgrzesza środki stosowane przez rozmaite faszysty, bijąc je o wiele długości swoją srogością i okrucieństwem.

Rzecz z pozoru dziwna, a jednak zrozumiała: sąd kół skrajnie radykalnych, a nawet — w cichości serca — i komunistycznych na zachodzie, jest równie potępiający, choć nie z tych samych

Potężny rozwój lotnictwa francuskiego

Paríž (PAT). Z okazji inauguracji nowego lotniska w Bordeaux minister lotnictwa Cot wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił wyniki działalności swego ministerstwa za okres ostatniego roku. Minister oświadczył, że dzięki wprowadzeniu nowych metod w pracy nad rozwojem lotnictwa zdołano do tej chwili zwiększyć o 110 procent ilość nowoczesnego materiału lotniczego, zaś pod koniec bieżącego roku wzrost ten wynosić będzie już około 180 proc., zaś liczba samolotów rezerwowych podnieść się o 80 proc. Możliwości w zakresie bombardowania lotniczego wzrosły o 400 proc. Żadne lotnictwo wojskowe nie dokonało w ciągu jednego roku tak wielkiego wysiłku. Na skutek tego flota powietrzna Francji należy do najpotężniejszych w Europie. Ułatwia to w znacznym stopniu przeprowadzona normalizacja i nacjonalizacja przemysłu lotniczego. Wszystkie zakłady lotnicze przemianowane zostały na towarzystwa akcyjne, w których rząd rozporządza znaczną większością akcji.



Nasi wierni przyjaciele — denaturat i kuchenka spirytusowa „Emes”

Górny Śląsk po 15 latach istnienia przy Macierzy

254 gminy mają mniej niż 1 procent Niemców

Ostatnia publikacja Śląskiego Biura Statystycznego wykazuje olbrzymią przewagę żywoła polskiego w woj. śląskim.

Na 404 gmin śląskich 379 gmin po-

siada ponad 90 procent ludności polskiej, 16 gmin wykazuje 75 do 90 proc. Polaków, a tylko 9 gmin ma mniej niż 75 proc. Polaków.

W 113 gminach nie było w czasie

spisu ani jednej osoby z językiem ojczystym, niemieckim, w 141 gminach było poniżej 1 proc., a tylko 9 gmin miało ponad 25 proc. ludności niemieckiej. Z miast największy odsetek Niemców posiadają: Katowice 13,4 proc., Pszczyna 15 proc., Tarn. Góry 18,5 proc. oraz Bielsko 15,8 procent.

Jak z powyższego wynika w woj. śląskim olbrzymia większość gmin stanowi zło 100 proc. ludność polską a tylko kilka gmin posiada nieco silniejszy odsetek Niemców.

Byś nie żałował, że wygrał kto inny

zamów jeszcze dziś los I Klasy w słynnej ze szczęścia Kolekturze

„RUNO”, Rawicz i S-ka

Lwów, plac Mariacki 4.

gdzie zawsze padają wielkie wygrane.

Główna wygrana 1.000.000 Złotych

i szereg wygranych po 100.000 zł, 75.000 zł, 50.000 zł, 30.000 zł, 20.000 zł, etc.

Ciągnięcie I Klasy rozpoczyna się dnia 22. bm.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. Konto P.K.O. Nr. 500.285

4303

108 ofiar reżimu Stalina w ciągu 10 miesięcy

Moskwa. Począwszy od dnia 25 sierpnia 1936 r. do tej pory aresztowano i rozstrzelano 37 najwybitniejszych jednostek w Rosji sowieckiej, prawie wszystkich twórców rewolucji. W nocy z 25 na 26 sierpnia rozstrzelano 16 „asów” rewolucji m. in. Zinowiewa, Kamieniewa-Rozenfelda, Smirnowa, a więc b. kierownika Trzeciej Międzynarodówki, b. zastępcę Lenina w Radzie Komisarzy Ludowych i b. komisarza rolnictwa. W dniu 1 lutego 1937 r. rozstrzelano 13 osób m. in. Piatakowa zast. kom. lud. ciężkiego przemysłu, Serebriakowa, b. sekr. Centralnego Komitetu PK., Muratowa, dowódca od działów rewolucji październikowej w Moskwie. W dniu 12 czerwca 1937 r. 8 wojsko-

wych, m. in. marszałka Tuchaczewskiego, Jakira, komendanta okr. woj. w Moskwie, Eidemana - prezydenta Ossoawiachina, Putnę, b. attache wojskowego w Londynie. W dniu 31 maja popełniło samobójstwo razem z Gamarnikiem 4 osoby. Zesłano od 1 lutego 1937 r.: Sokolnikowa, b. posła w Londynie, Radka, red. politycznego „Izwestii”, oraz 2 innych. Aresztowanych zostało 63 osoby co do których nie wiele posiada się wiadomości, co się z nimi dzieje. M. in. Jagoda, Bucharina, Bieloborodowa (z oddziału egzekucyjnego rodziny carskiej), Rakowski, Bronszteina, Prokofiewa, Koziubińskiego.

względów. Rewolucjonści i kandydaci na rewolucjonistów patrzą z przerażeniem, jak zastępy najbardziej zasłużonych działaczy bolszewickich giną z rąk własnych przyjaciół. Patrzą z niepokojem na kierunek nacjonalistyczny i konserwatywny, który nadaje polityce sowieckiej Stalin i na coraz mocniejsze przerywanie węzłów łączących politykę sowiecką ze sprawą rewolucji światowej. Nie akceptują przy tym środków, którymi przeprowadza się tę zmianę kursu, krytykuje się ostro — w ślad za Trockim, Gidem, Celinem i innymi — rosnącą przewagą broniącą swoich interesów biurokracji w Sowietach i

wzmagać się przydział między klasą nowych władców, rządzących terorem, a ich pozbawionymi wszelkich praw poddanyimi.

Jak się z tego wszystkiego okazuje, Stalin w obecnym okresie swej polityki popełnił zasadniczy błąd, którego skutki przejawiają się w całym szeregu ośrodków, platform i reakcyj. Dyktator i jego pomocnicy, rządzący państwem odcięty od świata, przyzwyczajeni do ślepego posłuchu, nie docenili wrażliwości i krytycyzmu wolnej opinii świata, która niezgodna może w motywach, zgodną jest przecież w potępieniu krwawych metod i ich sprawców.

Telegramy w kilku wierszach

RADA GŁÓWNA ZWIĄZKU ZIEMIAN WSCHODNIH WOJEWÓDZTW MAŁO-POLSKI uchwaliła na wniosek prezesa A. Sapięhy przyjąć z pomocą ziemianom w woj. kieleckim, dotkniętym klęską gradobicia w formie przesyłki zboża.

WE LWOWIE, w pawilonie centralnym na placu Targów Wschodnich otwarto wystawę przyrodniczą urządzoną z okazji XV zjazdu lekarzy i przyrodników. Wystawa obejmuje trzy działy: zdrojowiskowy, lekarski i przyrodniczy.

Z KIELC donoszą: Mieszkańcy Ignacówki pod Jędrzejowem wykopali w 15cie skrzynie żelazną, zawierającą stare monety złote i srebrne. Skrzynię odwieziono do starostwa powiatowego, które przekazało pleniadze Muzeum w Krakowie.

W dniu 1 bm. POD OPIEKĄ WARSZAWSKICH OŚRODKÓW ZDROWIA I OPIEKI przebywało 11,329 rodzin o łącznej liczbie ponad 30,000 osób, w tym ok. 13,000 dzieci i ok. 17,000 dorosłych. W porównaniu z poprzednim miesiącem liczba rodzin korzystających z pomocy ośrodków zmniejszyła się o 600.

Pewna Węgierka w miejscowości Ujpesti pod Budapesztem usiłowała popełnić samobójstwo aż 102 razy. Liczy ona 36 lat. Za każdym razem została uratowana mimo, że próbowała wszystkich możliwych sposobów pozbawienia się życia.

MINISTER KOMUNIKACJI RZĄDU WĘGERSKIEGO podało do wiadomości publicznej, że rozpoczęto budowę nowej linii kolejowej Sarbogard—Solt. Od czasu wielkiej wojny do tej pory nie budowano wcale nowych linii kolejowych.

W PARYŻU został zamordowany Jouanoux, znany międzynarodowy agent pośredniczący w dostawach broni. Policja, przeprowadzając rewizję, znalazła zapiski, świadczące, że Jouanoux pośredniczył w dostawie do Hiszpanii 22 tanków, 10 samolotów pocigowych, 32 tys. karabinów maszynowych oraz 175 tys. karabinów.

W ANGLII rozpowszechnił się zwyczaj zaopatrywania dojarzy w maski z gazy. Po raz pierwszy użyto ich podczas epidemii szkarlatyny w północnych hrabstwach. Następnie prowadzono je obowiązkowo w hrabstwie Sussex, zaopatrując w nie bezpłatnie wszystkich dojarzy. Higienicy twierdzą, że maski te dają bardzo dobry rezultat.

W NOWYM YORKU wybuchł strajk okupacyjny 300 muzyków zrzeszonych w związku muzyków. Strajkujący okupowali jedno z największych kin nowojorskich i wysunęli żądanie wprowadzenia orkiestr w 2 kinach nowojorskich celem zatrudnienia bezrobotnych od dłuższego czasu muzyków.

Budujemy tanio - ale solidnie

Czas skończyć z partactwem powodującym katastrofy i pożary

Co jakiś czas kronika wypadków no tuje katastrofy budowlane. Czasem jest to źle podstemplowany strop, innym razem w wybudowanym już, a ledwo rok czy dwa stojącym domu poczyna się ukazywać rysy w ścianach lub pęknięcia w fundamentach, to znów na głowy przechodniów wałę się gzymsy lub balkony.

Pocóż przykrą prawdę owijać w bawełnę. Powiedzmy sobie szczerze: w budownictwie mieszkaniowym kwitnie pospolite partactwo. Do walki z nim stanęły już władze; właśnie Rząd wydał zarządzenie, nakazujące bardzo ścisłą kontrolę ruchu budowlanego i wzywające władze lokalne do stanowczego przeciwstawienia się tej pladze partactwa wyrządzającej wielkie szkody materialne, oraz grożącej spokojnym obywatelom niebezpieczeństwem kalectwa czy nawet utraty życia.

Przemysł budowlany ma w ogóle to do siebie, że tylko nadzwyczajna sumienność w wykonywaniu robót oraz ich ciągła i czujna kontrola dają rękojmię solidności.

Wystarczy nie dość solidnie wykopac fundamenty, nie dość szczerze ochronić je przed wilgocią, wystarczy niedbale sporządzić mieszkankę cementu lub gliny, wystarczy poczynić jakąś „oszczędność“ w zaprawie — a nieszczęście jest gotowe...

To samo dotyczy nie tylko samych murów, ale i wewnętrznego urządzenia domu. Tandetnie zmontowane piece czy źle przeprowadzone przewo-

dy świetlne, źle dopasowane okna, przewody kominowe, niedostatecznie izolowane od belek drewnianych, tworzących stropy — wszystko to grozi różnym niebezpieczeństwami.

Pleni się ta tandeta i to partactwo pod pozorem — tanioci. Nie stać nas, powiadają, na drogie inwestycje, nie mamy odpowiednich kapitałów. Prawda. Ale czyż tanioci musi być równoznaczna z... partactwem i tandeciartwem? Można wybudować dom bez zbytkownych upstrzeń, bez luksusowych instalacji — ale wszystko, co się buduje, musi być zbudowane solidnie, uczciwie, akuratnie, z najlepszego materiału i bez „kantów“ czy „oszczędności“, które się potem mszczą.

I dlatego też nie tylko na przemysł budowlany, nie tylko na architektów i majstrów spada wielka odpowiedzialność, ale również i na władze kontro-

lujące, na samorzady, inspekcje budowlane itd. W trakcie długotrwałej — bo rok czy dwa — budowy różne są pokusy i różne możliwości przesmuglowania w budowę tandety. Tylko nieustanna kontrola i bezwzględne karanie będą temu mogły zapobiec.

Plaga partactwa i tandeciartwa w rozmaitych dziedzinach naszego życia gospodarczego daje się nam we znaki i wszędzie też musi być tępiona z całą bezwzględnością. Nie możemy pozwolić na jej tolerowanie. Jesteśmy na to zbyt ubodzy. Właśnie dlatego, że nie rozporządzamy wielkimi kapitałami, a mamy do odrobienia olbrzymie zaległości, musimy przyjąć jako zasadę: tanio ale solidnie, skromnie ale bezwzględnie uczciwie.

I w myśl tej właśnie zasady wypowiadać stanowczą walkę wielkiemu szkodnikowi: partactwu i tandecie!



PRZEGLĄDAMY PRASĘ

Próżyć Gdynię z Wisłą

„Kurier Warszawski“ w ciekawym artykule porusza zagadnienie połączenia Gdyni z Wisłą za pomocą kanału i do takich dochodzi wniosków:

Rzeczą wytrawnych specjalistów - inżynierów, których na szczęście mamy wielu, jest przeprowadzać dyskusję i ostatecznie ustalić, jakie trasy kanału Wisła — Gdynia najbardziej technicznie odpowiadają naszemu terenowi.

Ważnym w tej chwili jest zagadnienie zasadnicze i powzięcie ostatecznej odpowiedzi na pytanie: czy kanał taki, bez względu na odległość terminu wykonania, ma być w Polsce w ogóle budowany?

A jeśli tak, jaką ma być obrona jego trasa.

Nie tylko Gdynia, ale całe wybrzeże, a nawet dalsze tereny Pomorza, zabudowują się w szybkim tempie. W przyszłości burzenie zabudowań, w celu zwolnienia terenów dla potrzeb kanału, będzie połączone z nowymi wielkimi kosztami. Można na razie kanału nie budować, ale trzeba mieć zachowane wolne tereny. Trzeba jednak wiedzieć gdzie i jakie.

Na tak postawione zasadnicze pytanie opinia publiczna, w zrozumieniu dobra powszechnego, ma prawo oczekiwać rzeczowego wyjaśnienia nie tylko naszych inżynierów wodnych, zrzucających takie lub inne nowe projekty, ale ze strony ministerium komunikacji, które musi mieć plany robót inwestycyjnych nie tylko na teraz, ale na odleglejszą przyszłość.

Gdynia, a z nią kraj cały, na taką odpowiedź czeka nie od dzisiaj. Wielkie plany inwestycyjne muszą być podejmowane w perspektywie czasu. Wykonanie ich zależne będzie zawsze od warunków gospodarczych, w jakich kraj się znajdzie, po zwalczeniu napotykaných trudności.

Pytanie zasadnicze, ważne, doniosłe. — Łącząc Gdynię z Wisłą, uspokojmy Gdańsk.

Tę dyskusję trzeba podjąć, ten projekt należy omawiać. Zrobić go modnym, aktualnym. (iks).

3945

Pojutrze!

Pojutrze rozpoczyna się lepsze bogate ciągnięcie 39-tej Loterii!
Pojutrze każdy posiadacz losu stanie do walki o lepsze jutro, o spokojną przyszłość!
Pojutrze zawita szczęście do tych, którzy po nie sięgnęli!
Pojutrze królowa fortuny podzieli skarby między uczestnikami gry!
Pojutrze powstaną rzesze nowych bogaczy, którzy przekonają niechętnych, iż jedyną niezawodną drogą do bogactwa i dobrobytu jest Polska Loteria Państwowa!
Pojutrze zatem w każdym domu, w każdym mieszkaniu i u każdego, kto tylko dba o dobro swoje, powinien znajdować się los zakupiony w znanej ze szczęścia

KOLEKTURZE

„Uśmiech Fortuny“

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1 Toruń, ul. Żeglarska 31

Cwiartka losu kosztuje 10 zł, połowka 20 zł, cały los 40 zł

Wiadomości gospodarcze

571 MILIONÓW PAPIEROSÓW WYPA-LILIŚMY W KWIETNIU

W kwietniu r. b. sprzedano na terenie Polski ogółem 571 milionów sztuk papierosów. Najwięcej papierosów, gdyż 246 milionów sztuk sprzedano na terenie województw centralnych. Zbyt papierosów w województwach zachodnich wynosił 151 milionów sztuk, w województwach południowych 134 miliony, oraz na terenie województw wschodnich 40 milionów sztuk papierosów.

MILIONY URATOWANE

W kołach rolniczych stwierdzają, że deszcz, który padł przez 2 dni, zapobiegł poważnie grożącej klęsce posuchy, która groziła rolnictwu, sadownictwu oraz warzywnictwu. Obliczają, że deszcz już uratował kilkanaście milionów złotych.

W SPRAWIE EKSPORTU JAJ

W ciągu ostatnich paru tygodni daje się zauważyć zwiększenie ilości wysyłek jaj, nie odpowiadających przepisom standaryzacyjnym. W pewnym stopniu objaw ten tłumaczy się warunkami atmosferycznymi, wpływającymi na szybkie psucie się towaru, z drugiej jednak strony niedostatecznie dokładne sortowanie jaj przed ich opakowaniem, powoduje zatrzymywanie wagonowych transportów przez Komisję Standaryzacyjną.

POKAZ BUDOWLANY NA XVII TAR-GACH WSCHODNICH

Atrakcją tegorocznych Międzynarodowych Targów Wschodnich w Lwowie będą Targi Techniczne, które stać będą pod hasłem mobilizacji twórczej energii dla gospodarczego uniezależnienia Polski. Wśród licznych sekcji które wypełnią 4 pawilony poważne miejsce zajmie sekcja budowlana. Celem sekcji budowlanej będzie pokaz wszystkich nowoczesnych materiałów i form, mających zastosowanie w naszym budownictwie we wszystkich jego gałęziach.

ROZWÓJ RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO W NIEMCZECH

W Hamburgu odbyło się zebranie zarządu ogólnoniemieckiego związku spółdzielni spożywczych. Na zebraniu tym złożono sprawozdanie z kształtowania się prac związkowych po przewrocie narodowo-socjalistycznym. Jak wynika z tego sprawozdania, ogólna liczba spółdzielni stale wzrasta. I tak np. w r. 1935 istniało 1.113 spółdzielni, a w r. 1936 — 1.163. Obrót w ciągu 1936 r. wzrósł z 484 mln. RM. do 510,5 mln. RM. Liczba punktów rozdzielczych wyniosła 8.833.

WZROST PRODUKCJI SAMOCHODÓW W NIEMCZECH

W r. 1932 wyprodukowały Niemcy 51.682 samochody, w r. 1933 — 105.487, 1934 — 174.655, w r. 1935 — 242.935, w r. 1936 — 297.535. Produkcja wzrosła więc prawie sześciokrotnie w stosunku do r. 1932.

NA WĘGRZECH ROZPOCZĘŁY SIĘ JUŻ ŻNIWA

W okolicach Keckemstu na Węgrzech rozpoczęły się już żniwa. Od najdawniejszych czasów nie pamiętają tak wczesnych żniw. Na granicach piąszych w innych stronach przystąpiono również już do żęcia.

PIERWSZY WYSTĘP TORUŃSKIEJ ORKIESTRY SALONOWEJ

W piątek, 19 bm. o godz. 18.10 usłyszą radiostuchaczki po raz pierwszy Toruńską Orkiestrę Salonową, która wystąpi przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej. Zespół ten, składający się z 13 muzyków pod kierownictwem prof. J. M. Włoczek, powstał nie dawno. Pierwszy jego występ wzbudza duże zainteresowanie wśród miłośników lepszej, popularnej muzyki której brak tego rodzaju orkiestry w naszej rozgłośni odczuwali dotkliwie.

Z Obozu Zjednoczenia Narodowego

Ludność miast Pomorza w szeregach OZN.

ZEBRANIA ORGANIZACYJNE W NOWEMMIEŚCIE LUBAWSKIM

W dniu 14 czerwca br. odbyło się w Nowemmieście o godz. 20 w lokalu p. Rogowskiego zebranie organizacyjne oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na zebraniu obecnych było 50 przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa nowomiejskiego. W zebraniu wzięli udział pełnomocnik wojewódzki Obozu Zjednoczenia Narodowego poseł Tadeusz Marchlewski i prezes zarządu okręgowego O. Z. N. na okręg grudziądzki p. rejent Kurowski. Zebranie zagał p. aptekarz Maternicki z Nowogomiasta, po czym przewodnictwo zebrania objął prezes zarządu okręgowego p. rejent Kurowski z Grudziądza. Referat ideowy wygłosił pełnomocnik wojewódzki OZN, poseł Marchlewski, który w obszernym wywodzie omówił tezy deklaracji pułkownika Adama Koca, uwypuklając szczególnie sprawy obchodzące teren pomorski. Mówca dał wyraz przeświadczeniu, że idea zjednoczenia narodowego znajduje szczególne zrozumienie w społeczeństwie pomorskim, które z uznaniem przyjęło bezkompromisowe tezy deklaracji pułkownika Adama Koca w kwestii uprawnień Kościoła katolickiego, religijnego wychowania młodzieży, w dziedzinie żydowskiej, jako też komunistycznej i w

szczególności w sprawie rozwoju rzemiosła i kupiectwa drobnego, jako ostoi zdrowego średniego stanu w Państwie Polskim. W obszernej dyskusji zabierali głos pp. starosta Kowalski, burmistrz Wachowiak, Szezerbiński, dr. Komasa, Chełkowski, Rogoziński, rejent Domagała i Węckowski. Odpowiedzi w licznych sprawach poruszonych w dyskusji udzielał prezes zarządu okręgowego Kurowski, omawiając w szczególności zagadnienie młodzieżowe, kwestię żydowską, jak również masonską. Zebranie dało wyraz zadowoleniu z stanowiska zajętego przez Szefa Sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego pułkownika Kowalewskiego wobec Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zebranie zakończyło się o godzinie 22.30. Do zarządu oddziału powołano pana aptekarza Maternickiego jako przewodniczącego, notariusza Domagałę jako wiceprzewodniczącego, a jako członków zarządu panów Szczepańskiego, Jabłońskiego, Szezerbińskiego, dr. Komasę, Turulskiego, Chełkowskiego, Rosta i burmistrza Wachowiaka.

W NOWEM N. W.

W dniu 2 czerwca rb. odbyło się w Nowem o godz. 20. wieczorem zebranie organizacyjne Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego, które cieszyło się frekwencją liczną ze strony przedstawicieli wszystkich

warstw społeczeństwa nowskiego. Zebraniu przewodniczył kupiec p. Henryk Kraszucki. W zebraniu wzięli udział ze strony zarządu okręgowego Obozu Zjednoczenia Narodowego na okręg grudziądzki pp. notariusz Kurowski i kierownik szkoły Ożga. Referat ideowy i organizacyjny wygłosił prezes zarządu okręgowego O. Z. N. na okręg grudziądzki notariusz Kurowski, po czym odbyła się ożywiona i wyczerpująca dyskusja, w której zabierali głos pp. poseł Gauza, burmistrz Kuchczyński, lekarz dr. Neumann, adwokat Głowczewski, prezes Tow. Samodzielnych Kupców Jazdzewski, pp. Ożga, Graczyk, Sobieraj i inni. W swobodnej dyskusji umówiono zagadnienia aktualne natury ogólnej, jakoteż lokalnej i powzięto postanowienia co do pracy konkretnej na terenie miasta Nowego. Zebranie zakończono o godzinie 23.

Do zarządu Oddziału O. Z. N. w Nowem wchodzi pan Henryk Kraszucki kupiec jako przewodniczący, pan adwokat Bernard Głowczewski jako wiceprzewodniczący i jako dalsi członkowie zarządu pp. Leon Ozimkiewicz, Mieczysław Śliwiński, Konstanty Markowski i Konrad Lępek.

W RADZYNIU

W dniu 1 czerwca rb. odbyło się wieczorem w lokalu restauracyjnym pana Fabiszewskiego w Radzynie pow. Grudziądz zebranie organizacyjne oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego. W zebraniu wzięli z ramienia władz okręgowych O. Z. N. udział panowie rejent Kurowski, kierownik szkoły Ożga i urzędnik prywatny Art i Grudziądzka. Zebraniu przewodniczył pan burmistrz Gibas. Referat ideowy i organizacyjny wygłosił prezes zarządu okręgowego O. Z. N. na okręg grudziądzki rejent Kurowski po czym zebrani w swobodnej dyskusji omawiali szereg zagadnień aktualnych. Wyjaśnień udzielał na zapytania członkowie zarządu okręgowego. Zebranie zakończono o godzinie 22.30. Do władz oddziału powołano p. burmistrza Gibasa jako przewodniczącego, kupca p. Sobieckiego jako zastępcę przewodniczącego i dalszych członków zarządu pp. Jana Nowakowskiego, J. Szatkowskiego i Anastazego Olszewskiego. W zebraniu wzięli udział 50 osób.

Herbaty Kozakowskiego — rozkosz smaków!

Rewelacyjna wiadomość!!

O powstaniu każdej nowej placówki, czujemy się w obowiązku podać do wiadomości naszych czytelników, tym bardziej, że ta placówka ma kolosalne znaczenie gospodarcze.

Uruchomiona została fabrykacja znakomitej pasty Kiwi w Polsce. Pasta Kiwi dotychczas była importowana z Anglii i cieszyła się u nas dużym popytem, gdyż gątkunkowo jest niezrównana. Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Związek Izby Przemysłowo-Handl. poparły powstanie tej na-

wej placówki, która obecnie zatrudnia już 100 robotników, a wielka popularność, jaką cieszy się marka Kiwi pozwoli na zatrudnienie jeszcze większej ilości bezrobotnych.

W sloganie „Pasta Kiwi But Ożywi“ nie ma odrobiny przesady, albowiem skoncentrowana pasta Kiwi jest nie tylko dobrą pastą do obuwia, dającą piękny połysk, lecz również doskonałym środkiem odżywczym dla skóry. Centrala sprzedaży mieści się w Warszawie przy ul. Brzozakowej 18.

Jeden pyta drugiego:
"Czy znasz nadzwyczajne
zalety obcasów gumowych"



Nowość dla smakoszy

Niedrogie i łatwo do przyrządzenia potrawy mogą być bardzo smaczne, o czym świadczy następujący przepis na kluseczki błyskawiczne, które smakiem przypominają najlepsze pulpeciki z mięsa:

Dodatki na 4 talerze zupy:
1 jajko, 1 mała cebulka pietruszka, 1 łyżka masła, szczypta pieprzu, pół kostki bulionowej KNORR, 3—4 łyżki stołowe płatków owsianych KNORR, (dwie kostki bulionowej KNORR rozpuścić w ¼ ltr. wody i w tym gotować kluseczki).

Drobno pokrojoną cebulę i pietruszkę dusić na maśle. W miseczce roztrzepać jajko, dodać resztę dodatków (płatki pokruszyć) wymieszać wszystko i łyżeczką uformowane małe kluseczki dodać do gotującego się bulionu. W kilku sekundach ukażą się kluseczki na wierzchu, co oznacza, że już są ugotowane.

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Kultura! Wygoda! Tanioc!
Informacje w **Orbisie**. — Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd
2-3 i 4 tygod. ryczałt
Reumatyzm, artretyzm, choroby Kobiect, dzieci, górnych dróg oddechowych, serca i naczyń (skleroza) nerwowe. 3984

Na Kongres Chrystusa Króla do Poznania

Rada Centralna podaje do wiadomości, że od 25 do 29 czerwca br. odbędzie się Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla

oraz w ramach tegoż Zjazdu Katolicki w Poznaniu. Bardzo gorąco zalecamy Stowarzyszeniom naszym wszystkim wszystkim udział w Zjeździe Katolickim, który ma być naszą wspólną manifestacją przeciwko rosnącemu bezbożnictwu. Kto może niechaj przybędzie 28 czerwca na uroczyste otwarcie zjazdu, o godz. 12 w sali reprezentacyjnej Targów Poznańskich, gdzie przemawiać będzie J. E. Ks. Kardynał Prymas, Pan Wojewoda Poznański i inni, a referat wygłosi p. prof. Tymieniecki z Uniwersytetu Poznańskiego. O godz. 15.30 tego samego dnia odbędzie się zebranie charytatywne na sali koncertowej św. Marcina z referatami prezydentki Rady Centralnej w Toruniu p. Boltowej i p. mgr. Chrepińskiego z Poznania.

Dnia 24 czerwca zapraszamy Panie Mił. na mszę św. pontyfikalną o godz. 10 na Placu Wolności i o godz. 14 na masowe zebranie kobiet w cyrku „Olimpia” na ul. Poznańskiej i pochod manifestacyjny do pomnika, gdzie odbędzie się uroczyste zamknięcie Kongresu i Zjazdu Katolickiego. Prosimy przypiąć odznaki wincentyńskie na jasno-fioletowej wstążce.

O wszelkie informacje winny się panie zgłaszać do Biura Rady Wyższej w Poznaniu, św. Marcin 8, które czynne będzie w dniach 26 i 28 czerwca tylko godz. 7.30 do godz. 9 rano. We wszystkie inne dni biuro jest czynne od godz. 8 do 15.

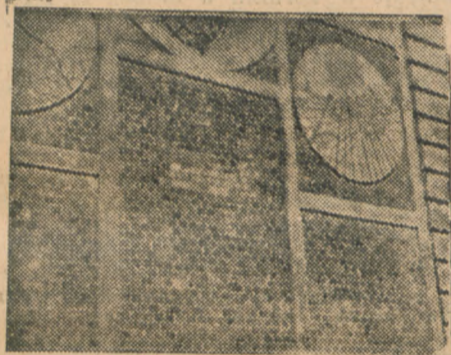
Rada Centralna Związku Stow. Pań Mił. św. Winc. a Paulo Diecezji Chełmińskiej.

Z cyklu: Szlakiem przyłączonych do Pomorza powiatów

We Włocławku - drugim grodzie Kopernika

Onegdaj mówiliśmy o gospodarczym obliczu Włocławka, miasta 80-tysięcznego i największego w województwie warszawskim. Dziś przyjrzyjmy się mu z innej strony — kulturalnej i społecznej.

Przybysze zazwyczaj sądzą miasto po jego wyglądzie i doznanych w nim wygodach, urządzeniach cywilizacyjnych. Postępują jak ludzie, sądzący człowieka z jego edzieży i form zachowania. Pozory — oczywiście mylą i dlatego nie strona zewnętrzna miasta i jego mieszkańców stanowi dla nas kryterium w cenie wartości kulturalnych i duchowych Włocławka, przedstawiającego się zresztą pod względem wyglądu nie najgorzej, o czym jeszcze napiszemy.



Dzieło Kopernika na ścianie kościoła św. Witalisa.

Jakim jest Włocławek, jeżeli chodzi o jego oblicze społeczne i co on wniesie sobą do kultury wielkiego regionu pomorskiego, oto sprawa zaprzatająca w tej chwili naszą uwagę.

Udajemy się na rozmowy, które przeprowadzamy z szeregiem osób, wtajemniczonych w interesujące nas zagadnienie. Przechadzamy się po mieście, wnikliwie lustrując wszelkie jego zabytki i zakątki.

Włocławek — naturalna stolica Kujaw wschodnich, stolica biskupia zarazem — Pomorzu nie przyniesie ani minusu ani ujmy, przeciwnie, wzmocni je swym dorobkiem kulturalnym i zasili ją swą inteligencją, podciągając się zarazem w zwyż pod innymi względami.

Będzie to tym łatwiejsze, że Włocławek podobnie jak Toruń — żyje tradycją Kopernika. Nie każdemu wiadomo, że Kopernik, który w Toruniu się rodził, początkowo nauki pobierał we Włocławku. Może nie tyle chodził do szkoły, co przebywał u swego krewniaka na seminarium przy kościele św. Witalisa. Na ścianie południowej tej, doskonale zakonserwowanej świątyni, znajdujemy zegar słoneczny wraz z mapą szerokiej ówczesnej diecezji kujawsko-chełmińskiej, od Helu po Kielce i Kalisz. Zrećnie odgięta płońska dokładnie wskazuje czas na tarczy, wykonane według obliczeń i pod osobistym kierownictwem młodziutkiego mistrza Mikołaja, który pochłonięty swymi badaniami tu, we Włocławku, stawił pierwsze kroki swej nauki, o „nieruchliwym słońcu”, a „kręcącej się ziemi”.

Od Kopernika tedy zaczyna rozmowy włocławianin z toruńczykiem. „Bo my też jak Toruń — oświadczają ten i ów, z dumą wskazując na kościół z zegarem. — Toruń różne przechodził koleje, Włocławek natomiast spod władzy berła królów polskich nigdy się nie wymykał. Tu Kopernik się uczył i tu nauczał. Włocławek więc to jeden więcej argument polskości naszego miasta!”

(Specjalny reportaż naszych wydawnictw)

Z Toruniem łączy Włocławek jeszcze wiele fragmentów. A więc śpichrze, port, ongiś ratusz stylowy, z których coprawda pozostały przeważnie już tylko wspomnienia w oryginalnych nazwach ulic i przedmieść. To jakaś „Cyganka”, to „Śpichlerzna” — już bez śpichrzy, to jak w Gdańsku „Matebudy”, gdzie w ciasnych mieszkaniach wąskich domków kują buty szewcy, jest jakaś „Szpetal” od szpitalika oo. Cystersów, którzy opiekowali się starcami. A w odległości 35 kilometrów wznosi się opodal Radziejowa — majestatycznie, nieczym piramida egipska, wielki kopiec — Płowce, chluba i duma historyczna powiatu. Wokół zaś Włocławka sześć miasteczek, tchnących historią Polski: Brześć Kujawski, Kowal — miejsce urodzenia króla Kazimierza Wielkiego, Chodecz ze wspaniałym jeziorem otoczonym legendami i baśniami, Przechy, Lubień i Lubraniec, — wszystkie chlubiące się wyróżnieniami i przywilejami naszych królów.

Pamięcią przeszłości żyje lud kujawski; czerpiąc siły w wierze katolickiej, która po dziś dzień wyraża się w doskonałej organizacji tak kościoła, jak i stowarzyszeń katolickich. Akcją katolicką dzielnie kieruje ks. dyr. Wojssa.

Pionierem tego ruchu regionalnego we Włocławku jest znany pisarz i literat, z górą 40 lat tu zamieszkały, p. Zdzisław Arentowicz, autor monografii miasta, dramatu historycznego „Płowce” i kilkunastu pt. „Skarb w rzece”, wystawionej w roku ubiegłym przez Teatr Ziemi Pomorskiej w Toruniu.

Włocławek, w czerwcu.

— Miło mi powitać rodaków z Pomorza, do którego już prawie że zaliczamy się — wita nas p. Arentowicz, gdyśmy przyszli go odwiedzić.

Zawijaże się następnie swobodna roz-



Pomnik obrońców Wisły

wzniesiony na pamiątkę wojny 1920 r. na wzgórzu w Szpetalu na prawym brzegu Wisły (110 m. nad poziomem morza), skąd rozciąga się cudna panorama miasta i okolicy.

mowa. Dowiadujemy się przede wszystkim, że Włocławek posiada już swoje muzeum Ziemi Kujawskiej, obejmujące powiat włocławski, nieszawski i lipnowski. Wprawdzie kosztowało ono sporo wysiłków i pieniędzy, jednak stanowi ono ośrodek ruchu regionalnego i turystycznego pod egidą PTKrajoznawczego, posiadającego oddziały we wszystkich miejscowościach Kujaw. W muzeum, w którym dopiero gromadzą się eksponaty, ofiarowywane naogół bezinteresownie przez obywatelstwo miasta i okolicy, powstaje wielka księżnica miej-

ska, która z czasem skupi ruch umysłowy Włocławka. Ruch ten obecnie jest chaotyczny, nie ujęty w żadne ramy. Nie ma tu żadnego klubu dyskusyjnego czy literac-



Typy kujawskie

Jedna z piękności włocławskich w stroju ludowym.

ko-artystycznego, ale to jest już kwestią tylko kilku miesięcy. Inteligencja Włocławka zaspakaja swe potrzeby intelektualne głównie w lekturze, dzięki czemu na terenie miasta działa 4 biblioteki o ogólnej objętości kilkunastu tysięcy tomów, nadto 3 księgarnie polskie. Prócz tego Włocławek miewa częste gościnne występy Teatru toruńskiego lub warszawskich, świetnie rozwijający się chór „Lutnia” i chór katedralny pod dyktando ks. Olszewskiego. Gazety mają również swoich licznych odbiorców. Ze stowarzyszeń obywatelskich należy wspomnieć Towarzystwo Wioślarskie pod przewodnictwem p. Jerzego Bojańczyka z piękną przystanią u ujścia rzeki Zgłowiączki, poza tym jak wszędzie indziej pw. i wf. organizacje kombatanckie i pracy obywatelskiej, z których straż ogniowa zawsze przoduje.

Włocławek to miasto polskie, posiadające uświadomione społeczeństwo, ludność chętną postępu i podciągnięcia Polski w zwyż przez pracę nad sobą.

A to już jest czynnikiem tak dodatnim, że zadecyduje o przyszłych kulturalnych rezultatach na polu intelektualnej kooperacji ze stolicą Pomorza Toruniem. Bo tym dwu miastom patronować będzie geniusz jednego z największych Polaków — **duch Kopernika.**

JUŻ ZA KILKA DNI

ciągnięcie I-szej klasy!

4312

Kto zatem nie posiada jeszcze losu, winien go natychmiast nabyć w szczęśliwej Kolekturze

KAFTALA

BYDGOSZCZ, Jagiellońska 2

GDYNIA, 10. Lutego 5

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 304.761.

KAFTAL TO SYNONIM SZCZĘŚCIA

Ciechocinek - Cieplica
Uzdrowisko dla dzieci

Każdy ojciec i matka, mający dziecko walące, cierpiące na reumatyzm, zoiży, gruźlicę kostno-stawową lub gruźlicę chłonnych — winni wiedzieć że Ciechocinek — Cieplica posiada jedno z nielicznych w Polsce Sanatoriów dziecięcych św. Tadeusza, w którym pod specjalną opieką lekarską leczą się wspomniane cierpienia u dzieci. Korzystają one z kąpeli solankowych, masażu, diatermii itd. Dyrektorem Zakładu jest dr. Piotr Wiczorkiewicz. Opłata dzienna (całkowite utrzymanie, opieka lekarska i wszystkie potrzebne zabiegi) wynosi 5 zł dziennie.

Za dzieci pracowników państwowych, posiadających urzędową kartę skierowania lekarskiego, Skarb Państwa płaci 75 proc. należności. Najkrótszy okres leczenia wynosi 6 tygodni.

Sanatorium zawsze przepelnione w głównym sezonie cieszy się wielkim uznaniem i posiada małych kuracjuszy (6—14 lat) z całej niemal Polski.

Zakład obliczony na 150 dzieci okolicy jest ogrodami i laskiem sosnowym; posiada przestronne sypialnie, werandę, skanalizowane umywalnie itd. Informacji udziela Sanatorium św. Tadeusza, Ciechocinek, ul. Księża Józefa Poniatowskiego.

Na Mazurach i Warmii Polskie „memento” w Prusach Wschodnich

Reportaż własny naszych Wydawnictw

Wystarczy rzucić okiem na mapę, ażeby sobie uprzytomnić i pojąć, czym są dla Polski Prusy Wschodnie z ich prawie pół milionową ludnością polską, żyjącą pod niesłychanym gniosem germańskim, wyzuta ze wszystkich praw, ogolona ze wszystkich uprawnień, jakie przysługują w państwach cywilizowanych członkom mniejszości narodowych.

ciwko Polsce knuł jak najstraszliwszą intrygę.

A przecież tak mieliśmy to wszystko w garści za Jagiellonów, że jedno słowo monarchy polskiego wystarczyłoby, iżby Prusy Wschodnie stały się nieodłączną własnością dziedzictwa polskiego.

Toć potężny w kilka wieków herb państwa niemieckiego, który butnie wyrażał

rza, nawet wespół z linią Noteci, to i tak nie okupilibyśmy naprawdę szczerych i dobrych sąsiedzkich stosunków, obliczonych na dziesiątki czy setki lat. To nie świąteczny frazes powiedzenie, że bez Pomorza nie ma Polski. To zimna i rozsądna prawda, tak rozważna jak tylko rozważnym może być rachunek.

Bo w istocie faktu tu chodzi o coś więcej, o całą Polskę, która staje w poprzek i na podług ekspansji niemieckiej ku Rosji i żyznej Ukrainie, niwecząc również plany niemieckie opanowania wschodniego Bałtyku.

A choć problem ten schowany jest na razie za parawanem oficjalnego paktu o nieagresji, to przecież nie widać nawet usiłowań pacyfistycznych, przeciwstawiających się tej zaraźliwej i szkodliwej dla polsko-niemieckich stosunków psychozie, akcji i może nadejść chwila, gdy się o tym będzie mówiło jawnie, nie owijając w watę dyplomatycznych nieudomowień.

Oto ku czemu zdąży ukryta niemiecka myśl polityczna, a zdąży z całą pruską systematycznością, z całym skrupulatnym aparatem wynaradawiającym po przez nauczyciela, żandarma aż po kościół niemiecki włącznie.

Prusy Wschodnie tej szerokiej, na długie lata mozolnie przemyślanej akcji, są operacyjną bazą.

Proszę o tym pamiętać, że żadna połać rozległej Rzeszy niemieckiej nie dyszy taką nienawiścią ku Polsce, jak właśnie ta ongiś polska ziemia, te Prusy Wschodnie. Tu Polak najmniej czuje się bezpieczny; tu polskość musi nakładać sobie tłumik; tu mieści się rezerwat poczynań rewizjonistycznych, tu nawet pojednawcze słowa Kancelarza nie dochodzą.

Bo to są Prusy Wschodnie.

Tu z każdego zakątka wychyla się ku nam polskie „memento”.

Leon Sobociński.



Olsztyn.

I gdyby tu chodziło o mniejszość narodową. Ale przecież na całym obszarze Prus Wschodnich, z wyjątkiem jego północnych połaci, gruntownie sprusaczonych, ludność polska stanowi znamienitą większość, jest elementem nie napływowym, ale z działa i naddziada osiadłym gospodarzem.

Mówiąc o ludności polskiej na Warmii i Mazowszu, taki sam popełniamy błąd historyczny i logiczny, jak gdybyśmy mówili o korytarzu pomorskim.

świata, był przecież godiem państwa polskiego, przejętym przez Hohenzollernów w oznakę wassalstwa tak, jak służba dworska przyjmowała barwy i liberję swego dziedzica.

Odwróciliśmy się plecami do zagadnień Prus Wschodnich i teraz niebezpieczeństwo stamtąd spogląda nam w żrenice.

My się bardzo mylimy, skoro mniemy, że źródłem zadrzań polsko-niemieckich, złagodzonych poprawnymi stosunkami dyplomatycznymi, jest ów wąski śplachetek ziemi pomorskiej, który zwiemy Pomorzem.

I gdybyśmy nawet, przeproszam za samą myśl zbrodniczą, wyrzekli się dla świętego spokoju i sąsiedzkiej zgody całego Pomor-



Okolice Warmii.

Nie masz tam mniejszości, nie masz tu u nas korytarza.

Jest tylko rdzenna, w korzeniach polskość.

Gdy myślał cofniemy się wstecz i wglębimy się w dzieje tej opisywanej przez mnie ziemi męczeńskiej, to zauważymy, że na przestrzeni wieków polska myśl polityczna z tragiczną konsekwencją odwracała się od zagadnień wschodnio-pruskich. Zaprzepaszczaliśmy najfortunniejsze sposobności, gdy chodziło o wcielenie tego kraju lub bodaj jego części do korony, o wpłatanie go w krąg interesów naszej państwowości.

I nie inaczej postąpiliśmy sobie przed kilkunastu laty w Wersalu, gdy, zadufani we własne siły, sprzedaliśmy nasze prawa do sporej części Prus Wschodnich za miraż plebiscytu, o którym tylko naiwny mógł przypuszczać, że wynik jego będzie dla nas pomyślny.

Zwycięstwo plebiscytowe Niemców było po prostu oszalamiające. Polska racja państwowa i narodowa na całym terenie Mazowsza, Warmii i Powiśla zdobyła nie wiele więcej ponad 3 proc. głosów.

Tak tedy, owe nieszczęsne głosowanie, miast korzyści, przyniosło nam stratę, i to co najmniej podwójną: Niemcy okrzyknęli jego wynik oszalałym tryumfem, jako nieklamany wyraz woli ludności niemieckiej wytrwania przy Rzeszy; — i po wtóre, głosowanie to zamknęło nam na długo drogę do wniecania jakiegokolwiek pretensyj do Pruskiego Mazowsza i Warmii.

Wygrany przez Niemców plebiscyt, śród kami zresztą aż nadto dobrze znany mi w całym cywilizowanym świecie, był pierwszym zwiastunem budzących się apetytów rewizjonistycznych wojennych Niemiec.

Za sprawą więc sarmackiego krótkowidztwa politycznego w przeszłości, wschodnie arusactwo wyrosło na czynnik, który prze-

UKAZAŁA SIĘ Z DRUKU Księga Adresowa Ziem Zachodniej Polski Rocznik 1937/38

Pożyteczne to dzieło, które po raz pierwszy pojawia się od czasu powstania Państwa Polskiego na terenie Województwa Pomorskiego, znaleźć się powinno na każdym biurku.

Księga Adresowa zaspokoi palący potrzebę, odczuwaną już oddawna, zwłaszcza przez władze, urzędy, sfery gospod., przemysłowe, kupieckie, finansowe, rzemieślnicze, wolne zawody i t. p. Księga Adresowa niezmiernie bogata w treść, uwzględnia w bardzo szczegółowym ujęciu miasta Województwa Pomorskiego, podzielona jest na X Działów, oddzielonych kartonami rozdzielczymi, które umożliwiają szybkie odszukanie potrzebnych informacji.

Księga Adresowa, jako wzorowy informator, pożyteczny niemal dla każdego, zawiera między innymi:

DZIAŁ I MIASTO GDYNIA:

Władze i Urzędy państw., portowe, samorządowe, samorząd gospodarczy, zrzeszenia, związki i organizacje gospodarcze, Rada Inzerentów Portu, związki i zrzeszenia transportowe i ekspedycyjne, maklerskie, wolne zawody jak wykazy, adwokatów, notariuszy, komorników i ich rewiry, inżynierów, budowniczych, mierniczych, lekarzy, dentystów, położnych, rzemieślników, eochy, hotele, pensjonaty, lokale rozrywkowe, restauracje, kawiarnie, Wykazy ulic i placów, z uwzględnieniem dzielnic, wykazy właścicieli nieruchomości z podaniem nazwiska właśc., numeru domu i dzielnicy miasta, alfabetyczny spis mieszkańców miasta Gdyni z podaniem zawodu i adresu.

Dane statystyczne zestawione przez Komisariat Rządu miasta Gdyni.

DZIAŁ II WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Dział ten obejmuje opisy większych miast Województwa Pomorskiego z uwzględnieniem miast, które według nowego podziału administracyjnego, wędą w skład powiększonego Województwa. Szczegółowo opracowano miasto Toruń, które prócz szczegółowych danych o władzach i urzędach, instytucjach i t. p. obejmuje spis właścicieli nieruchomości z uwzględnieniem nazwiska, numeru domu, dzielnicy, — Miasto Grudziądz podobnie zestawione jak miasto Toruń z tym dodatkiem, że posiada spis mieszkańców według alfabetu z podaniem adresu i zawodu, — Miasto Bydgoszcz zawiera również wiele cennych i formacji.

DZIAŁ III TURYSTYKA-ZDROJOWISKA:

W szczegółowym opracowaniu miejscowości Województwa Pomorskiego z uwzględnieniem miejscowości całej Polski.

DZIAŁ IV TARYFY-OPŁATY:

Dział ten obejmuje szczegółowe taryfy i opłaty na rzecz portowego miasta Gdyni, pouczenia meldunkowe, porady prawne, terminy, zeznania, wymiary i płatności podatków i t. p.

DZIAŁ V WOLNE MIASTO GDAŃSK:

Władze i Urzędy na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

DZIAŁ VI:

MIASTO ST. WARSZAWA. Szczegółowo zestawienie Władz i Urzędów centralnych: praktyczne wiadomości, linie tramwajowe i autobusowe i t. p.

DZIAŁ VII:

INFORMATOR WOJEW. POZNAŃSKIEGO.

DZIAŁ VIII:

INFORMATOR WOJEW. ŚLĄSKIEGO.

DZIAŁ IX:

INFORMATOR WOJEW. KRAKOWSKIEGO.

DZIAŁ X:

Wykaz branż i zawodów obejmuje bogaty spis firm handlowych, przemysłowych i t. p. z 3-ciu Województw a to: miasta Warszawy, wojew. Pomorskiego, Poznańskiego, Śląskiego, Krakowskiego i W. M. Gdańska.

Wszystkie dane statystyczne oraz zestawienia i spisy opracowane na podstawie materiałów dostarczonych przez zainteresowane władze i urzędy. Całość Księgi Adresowej zawiera około 800 stron druku, bogate ilustrowane zdjęciami miast, na saty, papierce, w twardej ordblonej oprawie.

Do nabycia w administracji wydawn. Księgi Adresowej Ziem Zach. Polski, Gdynia ul. Świętojańska 102. — Tel. 31-90. 4863

Już we



rozpoczyna się ciągnięcie I. Klasy

Nie zwlekaj kup los
w szczęśliwej kolekturze



Gdynia, ul. Świętojańska nr. 10
Telefon 13-77. 4401

330 zawodniczek i zawodników startuje dnia 19 i 20 bm. w zawodach strzeleckich w Toruniu

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego i Polskiego Związku Łuczników przy współudziale Komendy Okręgu VIII Związku Strzeleckiego, organizuje w Toruniu w dniach 19 i 20 bm. zawody strzeleckie o mistrzostwo P. Z. S. S., P. Z. Łucz. i Z. S. które będą jednocześnie eliminacją do zawodów narodowych

Do chwili obecnej zgłoszonych zostało przeszło 330 zawodniczek i zawodników z całego terenu DOK, którzy podzieleni będą na cztery następujące grupy:

- Wojsko, policja i Straż Graniczna.
- Organizacje zrzeszone w P. Z. S. S. i P. Z. Łucz.
- F. W. przedpoborowi i hufce szkolne.
- Kobiety.

W zawodach, które odbędą się na strzelnicach: Rudak, Kolejowego Przystanku Wojskowego i Zjednoczenia Bractw Kurkowych oraz na torze łuczniczym, przewidziane są następujące konkurencje:

- Dla grupy A i B.
- Kb. 2. karabin wojskowy, odległość 300 m. strzałów 40.
 - Kb. 2 a. karabin wojskowy, odległość 300 m. strzałów 20.
 - Pw. 1. pistolet wojskowy, odległość 20 m. strzałów 20.
 - Pw. 3. pistolet wojskowy, odległość 15—18 m. sylwetki biegnące w przód, strzałów 20.

Pd. 1. pistolet dowolny kaliber 22, odległość 50 m. strzałów 60.

Pd. 2. pistolet dowolny kaliber 22, postawa stojąc z wolnej ręki, odległość 50 m., tarcza 50x20 cm. strzałów 30.

Pd. 3. pistolet automatyczny kaliber 22, odległość 25 m. strzałów 54.

Kbk. s. 1 a. karabinek sportowy, typu dowolnego, odległość 50 m.

Kbk. s. 2a. karabinek sportowy o przyrządach celowniczych otwartych, odległość 50 m. strzałów 40.

Kbk. s. 3. karabinek sportowy o przyrządach celowniczych otwartych, odległość 50 m. strzałów 60.

Dla grupy G przewidziane są konkurencje Kb. 2a i Kbk. s. 3. jak w grupie A. i B.

Dla grupy D. Pw. 1., Pd. 1., oraz Kbk. s. 2a. broń jak w grupie A. i B.

Konkurencje łucznicze:

Ł. 2. Łuki krajowe i zagraniczne, odległość 25 m. strzałów 30.

Ł. 3. Łuki jak wyżej, odległość 35 m. strzałów 30.

Ł. 5. Łuki jak wyżej, odległość 25 plus 35 plus 50 m. strzałów 90.

Szczegółowy program zawodów:

Sobota 19 czerwca.

Godz. 7-ma zbiórka sędziów i zawodników na strzelnicę w Rudaku.

Godz. 7.30—9.15 przyjmowanie zawodniczek i zawodniczek.

Godz. 9.15 losowanie stanowisk.

Godz. 10-ta raport.

Godz. 10.05 uroczyste podniesienie flagi państwowej.

Godz. 10.15 oddanie strzałów honorowych przez przedstawiciela Rządu i Armii.

Godz. 10.20—12-ta strzelanie.

Godz. 12—14 przerwa obiadowa.

Godz. 14—19 strzelanie.

Niedziela 20 czerwca.

Godz. 6—12 strzelanie.

Godz. 12—14 przerwa obiadowa.

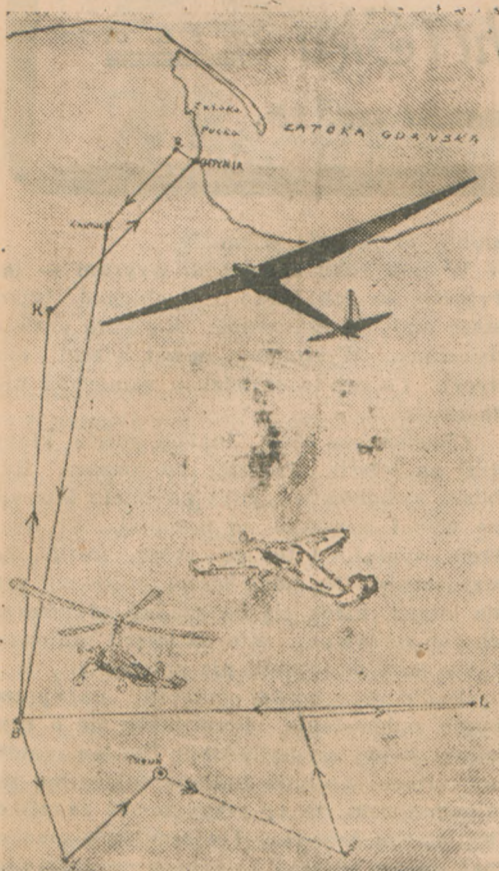
Godz. 14—18 strzelanie.

Godz. 19 zakończenie zawodów i opieszczenie flagi państwowej.

Godz. 20 ogłoszenie wyników i rozdanie nagród w Domu Społecznym (Sala Rana nowa).

Święto skrzydeł pomorskich

II lot pomorski w drugą rocznicę powstania Aeroklubu Pomorskiego



Trasa II lotu pomorskiego

Toruń — Skępe — Lidzbark — Bydgoszcz — Kościerzyna — Gdynia — Rumia — Kartuzy — Bydgoszcz — Inowrocław — Toruń — Awionetki, biorące udział w raidzie, dadzą znać o sobie różnym okolicom Pomorza. Toruń zaś ujrzy szybowiec, kołujący nad miastem i ścigany przez samochody, oraz jedyny polski wirowiec (autożyro, którego rysunek również zamieszczamy), maszynę bardzo dziwną, mogącą zawisnąć w powietrzu w jednym miejscu, jak i startować prawie z miejsca i lądować prawie prostopadłe.

Jutro Aeroklub Pomorski święci drugą rocznicę swego powstania, połączoną z wielkim lotem pomorskim, w którym uczestniczą maszyny wszystkich aeroklubów polskich, oraz z meetingiem lotniczym w Toruniu.

WIĘCEJ ENTUZJAZMU DLA SPRAW LOTNICZYCH!

Kiedy mówimy o lotnictwie i lotnikach, lubujemy się w określeniach górnołotnych, pełnych metafor. Nazywamy lotników skrzydlatą bracią, orłętami, husarią powietrzną. Również na brak entuzjazu dla wspaniałych wyczynów polskich lotników nie możemy narzekać. Pamiętamy wszyscy chwile pełne wzruszeń, kiedyśmy z zapalem śledzili przebieg challengeów i kolejne w nich polskie zwycięstwa. Ale po chwilach wzniosłych wzlotów, przyszło otrzeźwienie. Zdaliśmy sobie sprawę, że mało chlubić się pięknymi wynikami i zwycięstwami nielicznych jednostek. Dzień powszedni narzucił nam nakaz rozbudowania lotnictwa w Polsce wszczep, wciągnięcia w szeregi lotnictwa jak najszerszych rzesz. I tutaj okazała się rzecz zgoła inna: dla powszedniej szarej pracy, cichej i pozbawionej błyskotliwych efektów nie starczyło nam już entuzjazu, koniecznego, aby pracownikom na tym ważnym odcinku uskrzydlenia Polski dodawać bodźca i otuchy, a nawet, aby służyć pomocą materialną w miarę sił i możliwości.

Krzewieniem lotnictwa sportowego, szkoleniem lotników sportowych zajmują się aerokluby. Pomorze w krąg tej pracy wciągnięte zostało bardzo późno, znacznie później niż inne dzielnice. Warszawa, Poznań, Łódź, Gdańsk dawno już posiadały swoje aerokluby, maszyny sportowe, pilotów, kiedy w Toruniu dopiero rok 1935 przyniósł rozwiązanie tego zagadnienia. — Ale mimo, że **Aeroklub Pomorski** powstał tak późno, z miejsca wziął taki rozmach i z takim zapalem zabrał się do pracy, że w krótkim czasie uporał się z zaległościami straconych lat. I dziś może pochwalić się takim sukcesem, jakim jest uzyskanie w tych dniach **pierwsze miejsce w rywalizacji z innymi i z racjonalnie starszymi aeroklubami polskimi przy ocenie organizacji i sprawności technicznej.**

Pierwsza rocznicę swego istnienia Aeroklub Pomorski święcił w ubiegłym roku wielkim zlotem gwiazdowym samolotów turystycznych i pierwszym powietrznym

raidem pomorskim. Wtedy to Aeroklub Pomorski pierwszy raz wystąpił publicznie i zetknął się ze społeczeństwem. W święcie Aeroklubu uczestniczyła nie tylko stolica wojewódzka, ale całe Pomorze, gdyż przy sposobności raidu skrzydła maszyn musnęły szereg miejscowości pomorskich, do których rzadko zaglądały samoloty na swych podniebnych szlakach i huk motorów lotniczych zmałił wtedy ciszę niedzielną rozlicznych wiosek pomorskich. Wtedy też z rąk inspektora armii generała Bortnowskiego a prezesa Aeroklubu otrzymali dyplomy pilotów turystycznych pierwsi w barwach klubu na własnym terenie wyszkoleni piloci.

DRUGA ROCZNICA

Od tego czasu upływa znowu rok i znowu do Torunia zlecają ze wszystkich stron Polski maszyny turystyczne, aby uczestniczyć w święcie drugiej rocznicy **Aeroklubu Pomorskiego.**

W ciągu roku mieliśmy niejedną sposobność obserwowania pracy w Aeroklubie Pomorskim. Odbywa się ona w warunkach bardzo trudnych. Na każdym kroku brak środków daje się we znaki, że wspomnę chociażby o braku środka lokomocji, który by pozwalał docierać w sposób łatwy i szybki do lotniska oddalonego o spory szmat drogi do miasta. A obowiązki na lotnisku i w lokalu Aeroklubu zmuszają często do odbywania tej drogi w ciągu dnia po kilka razy.

SENSACYJNY DAR SZLACHETNEJ POLKI

Na polu entuzjazu czynnego, nie wahającego się przed ofiarnością jak najdalej idącą, musimy zanotować jeden wyjątek



P. Zofia Kwapińska
fundatorka samolotu „RWD. 13”

— wyjątek wprost sensacyjny. Nie jest bowiem prawie do pomyślenia, że mógł znaleźć się człowiek, który lekką ręką wyłożył na stół 36 tysięcy złotych żywej gotówki i ofiarował je na kupno awionetki! A jednak znalazło się takie szlachetne, ofiarne serce, Polka, zamieszkała od 20 lat we Włoszech, która pragnąc dać wyraz swemu umiłowaniu Ojczyzny, postanowiła ufundować samolot. Początkowo zamiarem jej

było obdarzyć samolotem wojsko. Zamiar ten jednak z powodu zbyt wielkich trudności uległ pewnej modyfikacji i stanęło na tym, że wspaniałomyślny dar Polki przyjmie postać awionetki dla jednego z aeroklubów. **Wybór padł na Aeroklub Pomorski.**

Jak niecodzienny i niezwykle był ten tak hojny dar p. **Zofii Kwapińskiej**, świadczy fakt, że kiedy siostra jej p. Jadwiga Kwapińska zwróciła się w Warszawie z tą propozycją do odnośnych urzędów i władz, patrzano na nią jak nie przymierzając na wariatkę. Nie dawano wprost wiary, że coś podobnego jest możliwe. Tymczasem ufundowana przez panią Zofię Kwapińską piękna awionetka RWD 13, nosząca znaki SP-BFT od maja już lata w barwach Aeroklubu Pomorskiego i służy szkoleniu i treningowi młodzieży z Kujaw i Pomorza, gromadzącej się w ośrodku pw lotniczego przy Aeroklubie Pomorskim. Nie dość na tym, szlachetna ofiarodawczyni ufundowała dodatkowo drogocenne przyrzędy do lotów nocnych i w chmurach, nie zważając na związane z tym koszty.

Jasnym i pięknym momentem w życiu Aeroklubu była niedawna uroczystość inowrocławska, kiedy to afiliowany przy Aeroklubie Pomorskim Aeroklub Kujawski otrzymał z rąk inspektora armii gen. Bortnowskiego, niestrudzonego propagatora lot-



Gala

to mydło

najwyższej jakości.

- Jego piękny zapach trwa aż do ostatka, a skóra zachowuje go długo.
- Jego obfita i łagodna pianka pielęgnuje skórę, odświeża i upiększa cerę.
- Jego największa zaleta: cena 50 groszy i wielka wydajność w użyciu.

Niezwykle, jak jego nazwa.



nictwa, pierwszą awionetkę w darze RWDS. Uroczystość ta była sprawdzianem entuzjazu lotniczego społeczeństwa kujawskiego, które dla swego zapalu umiało znaleźć wymowny wyraz w zbudowaniu lotniska i hangaru.

II lot pomorski

Druga rocznica istnienia Aeroklubu, którą w tym roku święcić będziemy jutro, znowu zgromadzi na lotnisku toruńskim liczne maszyny aeroklubów z całej Polski, które następnie podczas drugiego lotu pomorskiego przypomną barwy Aeroklubu Pomorskiego całemu Pomorzu.

Trasa II lotu pomorskiego prowadzi przez: **Toruń — Skępe — Lidzbark — Bydgoszcz — Kościerzyna — Gdynia — Rumia — Kartuzy — Bydgoszcz — Inowrocław — Toruń.** Dalej pilot musi wykonać szereg prób pilotażu jak lądowanie w prostokacie z wylączonym silnikiem, wykonanie spirali, a suma punktów da ogólną ocenę i wskazuje zwycięzcę, którego cześć piękna nagroda przechodnia LOPP oraz szereg innych nagród.

W locie pomorskim bierze udział 20 maszyn (RWDS), w tym z Aeroklubu Pom., pilotowane przez pp. Zielińskiego Stan., Kustucha Mariana, Pijanowskiego Wacława.

Wszyscy jutro na lotnisko toruńskie!!

Podczas meetingu lotniczego zaś w samym Toruniu, który niewątpliwie zgromadzi dziesiątki tysięcy publiczności, Aeroklub urządza szereg pokazów lotniczych, jak loty na szybowcach i wirowach, lot balonu, **pierwszy w Polsce, a bodaj w ogóle na świecie pościg samochodów za... szybowcem**, pokazowy lot awionetki RWD 13 z niezwykle krótkim rozbiegiem i wybiegiem przy startcie i lądowaniu itd.

W trzeci rok swego istnienia Aeroklub Pomorski wkrocza pełen otuchy pod znakiem sprawnej organizacji z bodźcem uznania w postaci wspomnianego już pierwszego miejsca za najlepszą ocenę techniczną i cennej nagrody Ministerstwa Komunikacji (3000 zł dla obsługi technicznej Aeroklubu). Aeroklub szkoli nowe kadry pilotów cywilnych i organizuje filie w Grudziądzu i Bydgoszczy. Najlepszą zaś nagrodą za jego pracę będzie stały nie gasnący entuzjasm społeczeństwa pomorskiego dla lotnictwa, entuzjasm, który — śmiemy spodziewać się — nie zawaha się nawet przed pomocą materialną. (wik.)

Wszystkim dobrze w Rabce

Zwyciężają tylko zdrowi w wyścigu pracy

Najbardziej pociągającymi szczegółami dla ludzi przyzwyczajonych do nizin, równin a takim jest przeważnie kraj nasz, staje się górzyste położenie Rabki-Zdroju, widok na wysokie szczyty Babiej Góry, Turbacza, Lubonia.

Położona na wysokości 560 m. nad poziomem morza, w Karpatach zachodnich, wśród pasma Górców, łączy Rabka wszystkie zalety i uroki miejscowości górskiej z walorami zdrojowiska. Dlatego też oddziaływała Rabka tak dobroczynnie nie tylko na organizm, ale i na psychikę każdego, kto tu szuka zdrowia i wypoczynku.

Ale bo też tonąca w zieleni i kwiatkach, rozświetlona Rabka ma charakter miasta-ogrodu gdzie klimat, piękno krajobrazu, wzorowe urządzenia lecznicze, wygoda i warunki kulturalne składają się na to, aby każdy czuł się tu dobrze, przytulnie, swobodnie.

Ośrodkiem zdrojowiska, jego sercem są zakłady lecznicze i kąpielnie, gdzie koncentrują się zabiegi kuracyjne i opieka lekarska.

Głównym motorem i czynnikiem kuracji rabczańskiej są źródła jado-bromo-solankowe, które w liczbie jedenastu dostarczają wodę uzdrawiającą do kąpiele i do picia. Wody te działają niesłychanie skutecznie

przy złej przemianie materii, eklerozie, tętnic, osłabieniu ogólnym, anemii etc. To też ludzie zmęczeni, przepracowani, nerwowi znajdują w Rabce lekarstwo na swe niedomogi. Kuracja w Rabce sprawia, że cierpiący na nerwicę, bezsenność, bladość, zmęczenie wyjeżdżają stąd opaleni, silni, zdrowi, pełni radości życia.

Czy to dzieci czy młodzież, czy dorośli — wszyscy czują się dobrze w Rabce, wszystkim przynosi ona ulgę i zdrowie.

Koszty pobytu w Rabce zależne są od miesięcy sezonowych, ale dostosowane w każdym razie do ogólnych warunków materialnych. Każdy może spędzić kilka tygodni w Rabce, korzystając z kuracji i wszystkich niezbędnych dlań zabiegów, bez nadwyrężenia swego budżetu.

Urzednicy państwowi, samorządowi, wojskowi z rodzinami, dziennikarze, duchowni, inwalidzi wojenni, farmaceuci korzystają z wydatnych ulg na kąpiele, zabiegi, także kuracyjną.

Rabka posiada doskonałą komunikację, dojazd bezpośrednimi wagonami z Warszawy, Poznania, Lwowa.

Wszystkie zalety naturalne i lecznicze Rabki czynią z niej perłę uzdrowisk.

Kto ceni zdrowie, młodość i radość życia, jedzie po nie do Rabki.

Telefon 12-77.

SAMOCHODY

MERCEDES-BENZ
SKODA
HILLMAN

DE-HA-TE

Dom Handlowo-Techniczny **J. Englicht i Ska** Sp. z o. o.

Gdynia, Skwer Kościuszki nr. 15.



NA EKRANIE TYGODNIA

chaj wdy postronni narodowie znają, że Polacy nie fajtlapy i swój.. pawilon mają".

Et, wołę już o tej wystawie nie mówić.

Dla odmiany o żydkach. O, ci to spryciarze. Oni by już dawno swój pawilon wykończyli i wystawili by wszystkie narzędzia „tortur“, jakimi biednych synów z pokolenia Judy męczą w wojsku polskim. Portret Chaskielewicz wisił by na honorowym miejscu. Ale tymczasem Chaskielewicz jest powieszony gdzieindziej, więc dajmy mu spokój, a zainteresujmy się pouczającym przykładem, jak to można zrobić karierę Nikodema Dyzmy.

Tylko to nie był Dyzma, lecz pewien żydek stanisławowski, który od księcia Windsoru otrzymał 100 funtów szterlingów. Ów chytry żydek dobrym musiał być psycholo-

giem. Wybrał najlepszy moment w życiu b. króla angielskiego. Moment miodowych miesięcy. Napisał mianowicie do ks. Windsoru rozpaczliwy list, że z braku pieniędzy nie może się połączyć z ukochaną a ks. Windsoru najwidoczniej wzruszony po niedawnych osobistych perypetiach miłosnych, przysłał spryciarzowi zapomogę w sumie wyżej podanej. To się nazywa zrobić interes.

Okazję jednak do lepszego interesu daje nam Radio Polskie, które ogłasza konkurs letni, jak co roku. Wygrać można 500 cennych nagród w tym rzecz najwartościowsza — piękny samochód — limuzyna.

W roku ubiegłym, o ile mnie pamięć nie zawodzi, samochód taki wygrał pewien ubogi muzykant kawiarniany. Co z nim

zrobił, to już nie wiem.

W tym roku samochód wygram — ja. Przecież to tak łatwo. Wysłuchać tylko sześć audycji radiowych. Konkurs prawie dziecinny. Wysłucham nawet więcej audycji. Co mi to szkodzi, a samochód nie zaszkodzi.

Chociaż kto wie? Znałem gościa, który grał na loterii. Pożerała go rozpacz. Był bliski samobójstwa, gdyż na bilety loteryjne wydał wszystko, co posiadał. Aż wreszcie wygrał. I też go szlak trafił. Ze wzruszenia. Na udar serca. Więc kto gra na loterii, niech się da zbadać od lekarza chorób sercowych. Kto na loterii radiowej, temu taka ostrożność nie potrzebna.

Radio daje oprócz nagród, najwyższą sumę zadowolonia. Przekonały się o tym nawet krowy amerykańskie. Pewien zamożny farmer w stanie Indiana takim był radioamatorem, że tę przyjemność zaaplikował swoim krowom. I w rezultacie przekonał się, że podczas dojenja, przy nastawionym głośniku, krowy dawały więcej mleka, aniżeli zwykle. I co najważniejsza, krowy mniej jadły, zaabsorbowane taniem.

O ile mi wiadomo w Polsce żaden z rolników na ten pomysł nie wpadł. I dziwię się, że redaktor Miksiewicz w swojej radiowej skrzynce rolniczej o tym nam nic a nic nie wspomina. Może nasze krowy na radio nie reagują? Jeśli nie, to powinien tym spostrzeżeniem zainteresować się nasz Urząd Skarbowy i zaordynować radiofonizację podatnikom.

Może dojdą przez egzekutorów obywatel, przy dźwiękach muzyki radiowej, będzie mniej jadł, a za to większe płacił podatki.

To by się nazywała radiofonizacja kraju!

L. S.

Można przepłynąć ocean bez biletu okrętowego. Zdarzają się takie wypadki, bo po prostu ktoś zakrada się na okręt na chwilę przed wyjściem jego z portu i ukrywa się w jakimś zakamarku do czasu, aż okręt znajdzie się na pełnym morzu. Po tym naturalnie, już go nie wrzucają do morza, lecz wiozą dalej. Można też przejechać się koleją bez biletu. I takie wypadki się zdarzają, jak to czytujemy w prasie. Wprawdzie po tem takiego pasażera aresztują, lecz to już inna sprawa.

Ale na loterii państwowej jeszcze nikt nie wygrał, kto niema losu. Wygrywa bowiem numer losu, a każdy los ma te same szanse wygrania.

Ciągnięcie I klasy już we wtorek.

którzy odbijają tynk od kamienicy, ażeby ją na nowo odświeżyć. Ludzie ci przezarci są gryzącym pyłem, który osiada im na płucach, peha się do oczu. W tumanach kurzu odbywają swoją pracę nie efektywną. Niszczą swe zdrowie, ażeby żyć. Czyż nie paradoks.

Albo taki mularz. Popatrzcie z jaką braurą wspina się choćby na najwyższy szczyt anteny stacji radiowej. Z jaką zręcznością zawisa między przęsłami mostu kolejowego w jak w niewygodnej pozycji musi pokrywać farbą zardzewiałe żelastwo.

W jak nie higienicznych warunkach przeprowadza remont mieszkania.

Patrząc na ich pracę, nabiera się nadzieję szacunku dla tych użytecznych szarych ludzi, bez których usług życie byłoby nie do pomyślenia.

Przechodząc obok jakiegokolwiek kamienicy, patrząc na wysokie jej piętra, na te tysiące cegieł poukładanych starannie, ani na chwilę nie zdajemy sobie sprawy, że każda z tych cegieł po kilka razy przeszła z rąk do rąk, obracana była na wszystkie strony aż wreszcie znalazła swoje miejsce.

Zawód murarski, czy malarski nie jest łatwym zawodem. Wymaga siły fizycznej, dobrego oka, sprawnej ręki, trzeźwości i sumiennosci. Jest to zawód wielce odpowiedzialny, że tak nie doceniają, że tak tym pracownikom przynosi mało materialnego efektu, który nie uwalnia ich od troski o swoje jutro i swych rodzin.

(kln.)

Paryż w anegdocie

Paryż jest dziś na ustach wszystkich. Miliony ludzi przewinął się przez to miasto w ciągu trwania Światowej Wystawy i na pewno wszyscy wyjadą, z Paryżu z żalem, że dłużej w nim zostać nie mogli. „Paryż jest najwspanialszym miastem świata“ — taką opinię niewątpliwie każdy wyniesie o stolicy Francji. Nie od dzisiaj zresztą tą sławą cieszy się stolica nadsekwania. Oto jak i w anegdotach z czasów dość odległych sławiony był Paryż.

Karol V przybył do Paryża w r. 1540 drogą na Poitiers i Orlean. Franciszek I zapytał go, co myśli o tych miastach. „Poitiers“ — odpowiedział Karol — „jest najpiękniejszą wioską na świecie, a Orlean najpiękniejszym miastem“. — „A jakiego jesteś zdania o Paryżu?“ — „Paryż nie jest miastem: to cały świat“.

Kiedy car Piotr Wielki przybył do Paryża, zapytano go, jak mu się podoba stolica Francji. „Gdyby w moim kraju była podobna stolica“ — odpowiedział car — „chyba bym ją kazał podpalić w obawie, by nie pochłonięta reszty mojego cesarstwa“.

Książę Henryk, brat króla pruskiego, przybył do Paryża w r. 1784. Zegnając się z hrabią N. powiedział: „Drogi hrabio, większa część mojego życia upłynęła na przagnieniu zobaczenia Paryża, resztę spędzę na

tesknocie za nim“.

Fryderyk II zwrócił się pewnego dnia do swoich gości z następującym pytaniem: „Powiedzcie mi, panowie, co by każdy z was zrobił, gdyby został królem Prus?“ Wszyscy wysilali się na odpowiedzi dowcipne i schlebające. Kiedy przyszła kolej na markiza d'Argena, ten rzekł: „Sprzedałbym królestwo, żeby uzyskane z tego pieniądze zjeść w Paryżu“.

Pewna bardzo światła kobieta, przyjaciółka słynnej pani de Staël, powiedziała o Paryżu, że „jest jedynym miejscem na świecie, w którym można całkowicie obejść się bez szczęścia“.

Mówią też o Paryżu, że jest czyszcem dla mężczyzn i rajem dla kobiet. Czy tak jest istotnie? Nic łatwiejszego, niż samemu się przekonać o wszystkim, co mówiono i mówią o Paryżu. Tego roku Wystawa Światowa w Paryżu stwarza niezwykłą okazję zwiedzenia tego miasta. Wystawa będzie trwała do grudnia, a do tego czasu będziemy mieli wielokrotną sposobność zdobycia pieniędzy na tę fascynującą podróż: kupmy jeszcze dziś los na Loterię Klasową, a spośród tysięcy wygranych, jedna bardzo łatwo paść może na nasz numer. Ciągłenie pierwszej klasy rozpoczyna się pojutrze.

Dole i niedole świata pracy

Pracownik budowlany

Jakżeż tam na malarsko - murarskim rynku pracy wygląda?

Chcąc o tym się przekonać przeprowadzamy rozmowę z pewnym przedsiębiorcą budowlanym.

— Ruch budowlany w tym roku był nieco więcej ożywiony, niż w roku ubiegłym. Zresztą ściślejsze informacji co do tego nie da się ustalić, ponieważ zachodzi tu w grę cały szereg różnic terenowych. Budownictwo w takiej Gdyni, Toruniu zawsze utrzymuje się na poziomie, jeśli się weźmie pod uwagę prężność gospodarczą naszego miasta portowego i rozrost Torunia, którego zapotrzebowanie budowlane jest jeszcze zawsze wielkie.

— A kiedy ono może być nasycone?

— To się również nie da powiedzieć. Pewno, że Toruń to nie Gdynia i nadejście moment takiego nasycenia, że miasto będzie się rozwijało podług zwykłych już norm rozwojowych. Dziś Toruń stale jest jeszcze w stanie chłonnym.

— A jak się kształtuje rynek pracy, czy w zawodzie budowlanym jest bezrobocie?

— Oczywiście i to znaczne — informuje mnie murarz, którego zagadnąłem w przerwie posilkowej. Zajęty jest przy budowie gmachu. Na rusztowanie, po karkołomnych prowizorycznych schodach nie odważyłbym

się pójść.

Zresztą zawadzałbym w pracy. A on dźwiga na swych plecach na pierwsze, drugie i trzecie piętro cegły, cement. Wykwalifikowany murarz oczywiście nie dźwiga już, ale gdy był uczniem, pomocnikiem musiał przejść szkołę.

— Ciężka praca.

— Oj ciężka, panie. I żeby to jeszcze była tak wynagradzana jak się należy. Robotnik dzisiejszy pracować musi za jedną trzecią tego, co otrzymywał dawniej. I rad jest, gdy jeszcze pracę znajdzie. W sezonie, który trwa przecież krótko, trzeba zarobić tyle ażeby można było z tego uszparować na okres zimy, która wszak trwa długo. Przed wojną były zarobki wystarczające. Dziś przy zycie się zaledwie lato i w zimie trzeba sobie suszyć głowę czym by tu rodzinę przyodziać w piecu napalić, za co dzieci uczyć itd. Nie wesota jest dola pracownika budowlanego. A przytem jaka odpowiedzialność. Gdy będziemy w robocie niedokładni, to cała kamienica, dom pewnego dnia może się znaleźć w gruzach. I niebezpieczeństwo gotowe. Praca ta zagraża też życiu każdego z nas. Jeden nierozważny krok, a z tego rusztowania może się murarz, czy malarz zwałić na ziemię i śmierć gotowa.

Ale nie tylko to. Obserwaję murarzy,

Bułgarowie nie posiadają się z radością, bowiem posiadają już następcę tronu. Wyobrażam sobie radość naszego wileńskiego monarchisty p. Cat - Mackiewicza, który niewątpliwie nie omieszka złożyć sympatycznym Bułgarom najlepszych życzeń. — Gdy już mowa o problemach monarchistycznych, dziw mnie bierze, że odnośnego Mackiewicza nie posłaliśmy na uroczystości koronacyjne do Londynu lecz akurat p. ministra Becka, który, jak wiadomo, reprezentuje zgoła inny światopogląd. Może to niedopatrzenie naprawimy i wydelegujemy wspomnianego p. Cata do Bułgarii na chrzciny.

Wracając do następcy bułgarskiego tronu, małej biduli, muszę wyrazić kondolenie, że raczyła przyjść na świat. Tak przecież teraz niepewne są te królewskie posady. Żadnego zabezpieczenia na starość, bo to ani do Ubezpieczalni Społecznej nie należy się, ani z funduszu pracy też się nie należy jakakolwiek zapomoga. I czy warto być królem?

O, królem tenorów, bokserów! Ten zawód nie sprawia ani kłopotu, ani zawodu. Taki Polus, który swemu nazwisku ani Polonii nie zrobił wstydu; taki Chmielewski. To jest szlachta. To jest królewski sport.

W ogóle my się w sporcie wyrabiamy. I to w pięściarskim, zapaśniczym. Dobry znak. Prawie wróbla na przyszłość.

Nie dawno upuściliśmy nieco krwi na ringu Yankesom, teraz Pomorzanie Gęstwiński kładzie zapaśników angielskich na łopatkę. Proszę, bije Anglików, Pomorzanie. I to bije sprzymierzeńców. To cóż u licha będzie z innymi odmieńcami?

Ja myślę, że Krauser i Gęstwiński zdzierzyliby samemu Stalinowi. Nie tak, jak Tuchaczewski, który umarł w butach.

Ale ciężki i niewygodny jest zawód boksera, czy zapaśnika. Patrzcie, — wydział spraw sędziowskich Polskiego Związku Bokserskiego zauważył, że coraz częściej się zdarza, że bokserzy nasi mają na palcach pierścionki, których z powodu rozrostu palców zdjąć nie mogą. I co? Taki nieborak żonaty bokser nawet kawalera już strugać nie może. Bo jak tu schować obrączkę do kieszonki od kamizelki? Biedne ofiary zawodu. Moje współczucie. I akurat jadą ci zapaśnicy do Paryża na wystawę wszechświatową. Taka okazja.

Wystawa jednak nie wykończona. Poznani mogliby dać lekcję municypalności pańskiej, jak to się na czas wszystko robi. Wyobrażam sobie ileby to krzyku było, gdyby u nas coś podobnego się stało. W księdze zażaleń w pawilonie bolszewickim ktoś dowcipny napisał: „Wszystko dobrze i pięknie, brak tylko spłuwaczki, żeby spłuć na te wszystkie igrastwa“. Dowcip pierwszorzędnny. Francuski.

Co napiszą w polskim pawilonie? Stracham się nawet pomyśleć.

Pawilon polski jeszcze nie skończony. Zaraziliśmy się od Francuzów. Zawsze to przekłete naśladownictwo cudzoziemszczyzny. O, Polsko — jakby powiedział Słowacki, „pawiem jesteś i papugą narodów“. A tymczasem powinno być według Reja: „Nie-

ŚWIAT KOBIECY

Zielony karnawał

Odgłosy z paryskich domów mody

Zielony karnawał w odróżnieniu od zimowego unika nagości. Wszelki dekolty pokrywa tiulowa lub gazowa mgła. Jednokolorowa, czarna, biała lub pastelowa gazowa tualeta zaaplikowana jest płaskim wzorem kwiatowym, lub naszywana sztucznymi kwiatami. Najczęściej dół takiej spódnicy jest bardzo szeroki i brzeży go girlanda kwiatów i liści. Paquin, stary, odwieczny Paquin z radością prezentuje tualety z czarnego tiulu aplikowane kolorami: różowym, zielonym i żółtym. Stylowe krynoliny obok płaskich hiszpańskich kapeluszy, koronkowa mantylla hiszpańska upięta dookoła głowy przypomina nieco welon. W ten sposób daje Paquin ujęcie swej sympatii dla minionych czasów.

Callot jest znów nawskroś nowoczesny. Jego białe sztyfonowe kreacje w zielone i pomarańczowe kwiaty ozdobione tiulono - pomarańczowymi szarfami są wyrazem młodości i świeżości. Worth pławi się w atlasach, świecidłach i kwiatkach. Schiaparelli lansuje owe okrzykane sztywne płaszcze z włosia, przezroczyste jak szkło o srebrzystym połysku. Ciemno-zielony kolor płaszcza uzupełnia suknię koloru wody morskiej, ciemno - szafirowy, suknię blade - niebieską. Moda ozdabiania kłap i kołnierzy okryć liśćmi i kwiatami jest faworyzowana przez największe domy paryskie.

Róż znany z obrazów Degasa jest obok bladej porzeczki i francuskiego wina czerwonego najmilej widzianym kolorem sezonu. Te różowe tony szczególnie dobrze wyglądają w jedwabiu, w wełnianych materiałach spotykamy więcej odcieni brązowych, jak odcienie kawy, czekolady, musztardy, mahoni i wręcz nowy brąz egzotyczny „Kuba”. Ten ostatni przybiera się błękitem. Zupełną nowością są przezroczyste płaszcze, ale nie na wieczór — do balowych tualet, lecz na zwykłe popołudnie. Do białej sukienki imprimée Paryż lansuje płaszczyk z czarnego tiulu. Girlanda z białych róż zastępuje kołnierz płaszcza. Wianek z białych róż zamiast kapelusza trzyma się na czarnej ułożonej na krzyż wstążce. Jest to strój prosty, ale za to jakież pomysły i twarzość. Suknia z musztardowej koronki lansowana przez jedną z czołowych firm paryskich miała dół przybrany kremlową wypustką, bolero z kremowego aksamitu i takiż kapeluszek z wielkim rondem ozdobiony błękitnym kwiatem i woalką, oraz błękitna parasolka i rękawiczki stanowiły jedną z najciekawszych tualet.

Patou tym razem przerósł samego siebie. Jego dystynkcja była poprostu

zduńwiająca. Bronzowy lub granatowy ryp — oto jego kolory! Przybranie jego kostiumów popołudniowych stanowi zazwyczaj kolorowa wypustka. skromne jasne bluzki umiarkowane, filcowe kapelusze, rękawiczki pod kolor wypustek, albo tego samego koloru, co suknia z taką samą wypustką. Kapeluszek tego samego koloru co przybranie. Oto Patou!

Obok kolorowych tualet Paryż zalany jest formalnie bielą. Białe kostium uszyte z szewiotu lub piki, płótna, czy crepematę prawie zawsze wykonane po angielsku tworzy wraz z deseniową, lub z gołą ciemną bluzką jednokolorową nie

ocenioną pod względem elegancji i wytwórności kreację. Lansowane są również deseniowe płaszcze przybrane odwrotną stroną materiału, lub też szeroko otwarte płaszcze, z pod których widoczna jest prawie cała suknia. W samych deseniach zaszła również w tym roku zmiana. Kwiatowy deseń modny jest tylko jako duże pojedyncze kwiaty porozrzucane na dalekiej od siebie odległości po gładkim tle. Drobne natomiast kwiatuśki zaściełające całe pole materiału są bezwzględnie rzeczą przebrzmiałą. Ostatnio modnym deseniem są również autografy sławnych ludzi, gwiazd filmowych polityków i t. p.



Turystom na wywczasach
wielkie usługi oddają:
zupy w kostkach,
sosy grzybowe w kostkach
kostki bulionowe
(w opakowaniu turystycznym à 12 szt.)
grochówki w rolkach
Knorr

Rady praktyczne

FARBUEMY DOBRZE I TANIO.

Do farbowania wełny, jedwabiu, bawełny, płótna i mieszanin tych gatunków należy używać farby, dające się rozpuścić w wodzie.

Do farbowania zaś przedmiotów, które woda mogłaby uszkodzić, jak skórki rękawiczek, obuwia ze skóry i brokatu, aksamitu oraz niektórych kwiatów sztucznych należy używać farb rozpuszczonych w spirytusie.

Farba powinna być dokładnie rozpuszczona, by nie było żadnych grudek ani oddzielnych pyłków.

Przed farbowaniem należy materiał dokładnie oczyścić z plam, uprać i wypłókać. O ile mamy farbować tkaniny w różnych deseniach i kolorach, należy je przedtem odbarwić.

Zanim zanurzymy materiał w farbie, należy dokonać próby na kawałku takiejże tkaniny.

Tkanina powinna być całkowicie zanurzona i winna swobodnie się poruszać w rozpuszczonej farbie.

Po ufarbowaniu należy tkaninę spłókać pod kranem w stale świeżej wodzie, wysuszyć na dworze, byle nie na silnym słońcu, poczym prasować średnio gorącym żelazkiem.

JAK POZNAĆ DOBRE MIĘSO WOŁOWE?

Dobre mięso wołowe powinno mieć piękny kolor krwisty, powinno być pulchne i so-czyste, ani zbyt chude, ani bardzo tłuste. Jeżeli kolor jest bardzo ciemny, znać, że ze starego wołu, mięso więc będzie łykawa-te. Łój przy mięsie powinien być jasno-żółty, wyjątkowo latem skutkiem paszy łój będzie ciemniejszy. Mięso wołowe szczególnie rozbeł i kotlet powinien chociaż dzień jeden przed użyciem leżeć na lodzie lub w chłodnym miejscu zamarynowane, aby skruszało.

Na czerwcowe słońce...



Na spacerowe przed i popołudniowe suknie bardzo nadają się wzorzyste materiały, z których powstają kreacje podobne do przedstawionych na niniejszej karcie.



NAJBARDZIEJ ROZPO- WSZECHNIONE W POLSCE!

Doświadczenie dziesięć lat, najszlachetniejsze surowce, największa staranność w produkcji, a przy tym niezmienna doskonałość gatunku — to wszystko uczyniło Mydło Jeleń Schicht tak znanym i cenionym w całej Polsce.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

WYRÓB KRAJOWY

Uwagze mamusi

Nasi milusińscy na słonecznej plaży

Plaża jest szczęściem dzieci, spokojem rodziców... i również oszczędnością ubrań. Obecnie jest już zupełnie przyjęte, aby dzieci cały dzień pozostawały w kostiumach kąpielowych. Musimy jednak przystosować fason kostiumu do pory dnia i do wieku dziecka. Często widzi się dziewczynki i chłopców 7 i 8-letnich ukazujących się na ulicach i w ogrodach w kostiumach odpowiednich tylko do kąpeli w morzu. Jest to poprostu nieakt. To też uważa matka powinna sprawić dziewczynce sukienkę plażową, bez rękawów, zapinaną od góry do

dołu na guziki, a chłopcu komplecik, składający się z krótkich spodenek i bluzy z krótkimi rękawami i wykładanym kołnierzykiem. Takie ubrania plażowe przydadzą się na dni chłodniejsze, będąc przewiewne a mimo to cieplejsze od kostiumów kąpielowych.

Bardzo praktyczne są również: spódniczka na szerokich szelkach i spodenki na szelkach. Płaszcz kąpielowy z jeresey i trykotu, lub wełny przyda się zawsze, powinien być luźny i szeroki o długich rękawach.

Pielęgnacja skóry w lecie

Lato jest okresem intensywnej działalności skóry. Upały pobudzają gruczoły do wzmożonej działalności wydzielniczej, stąd ce działając na naskórek, powoduje jego szybkie odrodzenie się i łuszczenie, pod wpływem promieni poza fiołkowych, występują wybitne zmiany w budowie skóry, gromadzą się komórki barwikowe, skóra staje się bardziej jędrna i elastyczna.

Na czym polega pielęgnacja skóry w lecie. Należy ułatwić jej funkcje fizjologiczne, którym ona sama podołać nie może. Przede wszystkim chodzi o usuwanie gromadzących się na jej powierzchni wydzielin. Są one złożone z łoju skórniego, pozostałości po wyparowaniu potu i obumarłych komórek naskórka. Wszystko to tworzy lepka masę do której łatwo przylega

kurz i wszelki brud. Stąd pierwszym przykazaniem kosmetyki w lecie jest należyte i dość częste usuwanie wydzielin skóry — mycie się. Myć należy się w wodzie letniej, która lepiej od zimnej rozpuszcza wydzieliny skórne. Po oczyszczeniu skóry w ciepłej wodzie pożyteczny jest natrysk z wody zimnej, która zwięża rozszerzone naczyńia krwionośne i ogranicza wydzielanie skóry, a poza tym działa na nią hartująco. Po umyciu dobrze jest zwilżyć skórę jakimś środkiem lekko ściągającym. Do tego celu najlepiej nadaje się woda kolońska, woda toaletowa, lub rozcieńczony alkohol (około 30 proc) albo słaby rozczynek octu (łyżkę na szklankę wody), z dodatkiem kilku kropel świeżej oliwy i kilku kropel ulubionych perfum.

Kącik dla smakoszy

SALATKI — SURÓWKI

Wiązkę rzodkiewek pokrajać w talarki, wymieszać z trzema utartymi wraz z lupiną na nierdzewiałej tarce jabłkami, dodać soli, soku z cytryny i sporo drobno pokrajanej zielonej sałaty.

Obrać seler, utrzeć na tarce z dwoma jabłkami, wymieszać z drobno posiekaną cebulką, majerankiem, solą i sokiem z cytryny.

1 kwaszony ogórek, 2 jabłka, ½ selera i burak posiekać drobnutko, dodać oliwy, soku z cytryny i soli do smaku, zaprawić kwaśną śmietaną.

SALATA DUSZONA.

Wziąć kilka główek sałaty głowiastej, odrzucić wierzchnie listki, wypłókać, sparzyć ukropem, a gdy dobrze ocieknie na sicie, dusić w rondelku ze stopioną słoniną, dodać soli, pieprzu, wsypać trochę siekanego kopru i pietruszki, i przed wydaniem zalać kilkoma łyżkami kwaśnej śmietany, rozbić z pół łyżeczką maki.

Tegoroczny zjazd na „Tydzień Morza” zapowiada się wspaniale

Bogaty program uroczystości — Cała Polska nad Bałtykiem — Uczczenie pamięci gen. Dreszera — Zwiedzanie okrętów wojennych — Zabawy ludowe — Imprezy wodne — W każdej miejscowości nabyć można Karty uczestnictwa

Wyjątkowo urozmaicony będzie w tym roku obchód „Tygodnia Morza”, organizowany w dniach od 24—30 bm.

Zjazd na uroczystości do Gdyni zapowiada się bardzo licznie. Za zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki wszyccy przybywający nad morze w dniach od 24 bm. do 1. 7. korzystać będą z 50 proc. zniżki kolejowej, płacąc za przejazd do Gdyni bilet normalny, a powracając bezpłatnie.

Opiekę nad turystami obejmuje nowo otwarte Biuro Turystyczne Ligi Popierania Turystyki w Gdyni, ul. Starowiejska 54. Karta uczestnictwa LPT. uprawniać będzie nie tylko do zniżki kolejowej, lecz ma służyć jako bilet wstępny na uroczystości, organizowane w tym czasie na wybrzeżu.

Kulminacyjnym punktem obchodu będzie poniedziałek 28 bm. i wtorek dnia 29 bm. kiedy Gdynia i wielotysięczne rzesze przyjezdnych z całej Polski zamykają, że Polska jest państwem morskim i że w rozwoju polskiej marynarki wojennej i polskiej ekspansji zamorskiej gruntuje się przyszłość naszego kraju.

BANDERY NA MASZTACH

Dnia 28 bm. o godzinie 19 strzały rakietowe, oddane ze szczytu Kamiennej Góry obwieszczą wszystkim początek uroczystości, związanych z obchodem Tygodnia Morza. Na placu przy basenie Prezydenta ustawią się poczty sztandarowe, a na masztach podniesione będą bandery: Państwowa, oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej.

WIENIEC NA GROBIE Ś. P. GENERAŁA DRESZERA

Po przemówieniach, które transmitowane będą z placu za pośrednictwem mikrofonów Polskiego Radia na całą Polskę, poczty sztandarowe oraz przed stawiciele władz państwowych i Komitetu „Tygodnia Morza” udadzą się na Oksywie, gdzie złożą wieniec na grobie ś. p. generała Orlicz - Dreszera.

O godz. 21.30 zapłonie znicz przy grobie generała, a równocześnie roz-

Przy nadmiernej otyłości, artretyzmie i cukrzycy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa wzmacnia czynności żołądka i kiszki, wzmacnia trawienie oraz ogólną przemianę materii. Zalecana przez lekarzy.

biśnie jasnym płomieniem ognisko na półwyspie helskim.

POCHÓD PRZEZ ULICE GDYNI

Wieczór zakończą koncerty orkiestr i popisy wokalne w kilku punktach Gdyni, na placu Grunwaldzkim rozniecą swoje ognisko harcerze, a ulicami przejdzie pochód postaci alegorycznych, ilustrujących historię Polski jako Państwa Morskiego.

MSZA POŁOWA W PORCIE

Świątecznym rankiem dnia 29 bm. odezwą się w Gdyni pobudki, by zwołać wszystkich do portu. Okrety wojenne, statki handlowe i rybackie w pełnej gali staną w Basenie Prezydenta i

Lubawa

— Gimnazjum miejskie otrzymało prawa państwa. W tych dniach tuł. miejskiemu gimnazjum koedukacyjnemu przyznane zostały pełne prawa państwowe, co przyjęło społeczeństwo z zadowoleniem.

— Doroczne walne zebranie Stow. Och. Straży Pożarnej w sobotę 20-go bm. o godz. 20.30 w świetlicy straży pożarnej przy ul. Grunwaldzkiej.

— Ofiary na samolot LOPP. złożyli: uczniowie państwowego gimnazjum w N. Mięście 33 zł, Bank Ludowy Nowemiasto 10 zł, Tow. Czyt. Lud. koło Nowemiasto 6 zł, K. S. M. M. Łąkorz 6 zł, Klub Kreczarski 6 zł.

na redzie. Między godz. 10 a 11 na placu przy basenie Prezydenta ks. biskup Okoniewski odprawi Mszę św. połową i udzieli błogosławieństwa flocie i tababorowi pływającemu. Z kolei delegacja Ligi Morskiej i Kolonialnej uda się na pokład O. R. P. „Grom”, gdzie zgromadzeni będą przedstawiciele władz i wręczą dowódcy okrętu pamiątkowy upominek.

REWIA NA LĄDZIE I NA MORZU

O godzinie 11.40 rozpocznie się wspaniała rewia floty przed O. R. P. „Grom” która przejdzie przed falochronami. Po zakończeniu rewii morskiej, o godz. 12.50 rozpocznie się defilada wojska, organizacyj społecznych i PW. od placu Kaszubskiego, ul. Świętojańska, do alei Marsz. Piłsudskiego. Trybuna dla władz i zaproszonych gości stanie u zbiegu ulic Świętojańskiej i 10 Lutego.

O godzinie 14.30 delegacje L. M. K. wręczą upominki dowódcom poszczególnych okrętów wojennych. Od godz. 15 do 18 publiczność będzie mogła zwiedzać okręty w basenie Prezydenta i na redzie.

ZABAWY LUDOWE I REGATY

Popołudnie, aż do wieczora upłynie pod znakiem zabaw ludowych, tańców regionalnych, koncertów i pokazów sportowych. Regaty morskie odbędą się na przestrzeni od Domu Kuracyjnego do hotelu „Polska Riwiera” w Gdyni.

Od godz. 21 do 22.30 wypłynie koro-wód łodzi udekorowanych w basenie jachtowym, a pod niebo wzbije się wspaniała fejerwerk ogni sztucznych.

Karty uczestnictwa na „Tydzień Morza” wydawane będą przez biura po dróży i kioski „Ruchu” w całej Polsce.

Łiągnięcie I. Klasy się zbliża!!!

Dnia **22 23 24 25 26** czerwca

padnie wiele wygranych

w Kolekturze

4365

Paweł Billert

TORUŃ, Szeroka 26 i GRUDZIĄDZ, Mościckiego 7.

Czy już nabyłeś los w tej kolekturze?

Popis uczniów Konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu

Wielki popis uczniów konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego odbył się w Toruniu na zakończenie roku szkolnego w czwartek 17 bm.

Oczekiwano go w kołach, którym sprawy muzyczne Pomorza nie są obojętne, bo dużym zaciekawieniem. Od chwili bowiem rozpoczęcia reorganizacji tej uczelni przez obecnego dyrektora Piotra Perkowskiego wzrosło znacznie zainteresowanie wszystkim, co dzieje się w jej murach. Z prasy dowiadaliśmy się o poważnych zmianach w gronie profesorskim, o rozszerzeniu planu nauki, o przeprowadzce uczelni z ciasnego mieszkania prywatnego do reprezentacyjnego „Dworu Artusa”, a ostatnio coraz głośniejszą mowa o zamierzonej budowie własnego gmachu. Słowem — o ile w ciągu pierwszych lat piętnastu

istnienia uczelnia ta stale borykała się z przeciwnościami i w końcu bardzo już była bliska upadku, obecnie nastał dla niej czas „prosperity”, tak jaskrawo kontrastującej z przeszłością, że poczęła budzić nawet pewne niedowierzanie w nieskorym do entuzjazmu społeczeństwie pomorskim. „Czy wyniki pracy istotnie odpowiadają zamierzeniom i zapowiedziom?”

Odpowiedź na to pytanie miał dać wczorajszy popis, oczywiście odpowiedź tylko częściową, bo nie wszystkie działy nauki mogą być uwzględnione w programie popisu; nie może zwłaszcza znaleźć się w nim miejsce na ważne bardzo przedmioty teoretyczne, nie doprowadzone jeszcze do nauki kompozycji. Nie należy też zapominać, że niespełna 2-letni okres reorganizacyjny, to czas zbyt krótki, aby można oczekiwać fra-

pujących rezultatów pracy, która w wielu wypadkach nietylko musiała zaczynać od podstaw, ale nawet — co jeszcze moźniejszej — od naprawiania dawnych błędów.

To co usłyszeliśmy na wczorajszym popisie, uprawnia do daleko posuniętego optymizmu.

Na program — zbyt może obfity, bo popis trwał prawie 4 i pół godziny — złożyło się 30 utworów, w tym kilka sonet i „karnawał” Schumanna, z czego 4 utwory zespołowe a pozostałe w wykonaniu solistów. Przeważały, jak zwykle, klasy fortepianu, od kursu przygotowawczego do wyższego. Każdemu zdającemu sobie sprawę z wagi solidnych początków w muzyce, szczególną satysfakcję sprawić musiały produkcje uczniów kursu przygotowawczego i niższego prof. Chojckiego i Kurpiez-Stefanowej. Gra rozpoczynającej popis 8-letniej Basi Bodendorfnówny była klasycznym przykładem, jak należy kierować uzdolnionym dzieckiem, aby nie zoczyło na manowce „cudowności”. Precyzje, dokładność, pewność uderzenia i prawidłowe frazowanie wykazują resztą i inni uczniowie i uczenice tych kursów.

W drugiej części usłyszeliśmy 5 uczenie kursu średniego i wyższego prof. Sztompki.

P. Halina Butuzowa, która wykonała karnawał Schumanna, wykazuje dojrzałość artystyczną. Z kursu wyższego p. Urszula Strumpfówna zademonstrowała doskonale rozwiniętą technikę prawej ręki w 2 etudach Chopina a p. Kazimiera Kryzmentówna wykonała bardzo poprawnie sonatę cis-moll Beethovena. Z kursu średniego wystąpiły dwie dobrze zapowiadające się uczenie p. Wanda Wykrzykowska (etiuda Czernego i impromptu B-dur Schuberta) oraz p. Mieczysława Zandererówna (Moszkowskiego „Pensées fugitives” i Paderewskiego „Krakowiak”). Klasa fortepianu znakomitego pianisty i pedagoga Henryka Sztompki jest oczywiście chlubą toruńkiego konserwatorium; pierwszy jej występ stał też na poziomie nie spotykamy dzisiaj na popisach tej uczelni.

(Dokończenie nastąpi.)

16 zł DZIENNIE VIAREGGIO

Koszt udziału w 29-dniowej wycieczce łącznie z kosztami podróży i pobytem w Wiedniu i Wenecji (Lipiec, Sierpień, Wrzesień).

4334

FRANCOPOL, POZNAŃ, SW. MARCIN 58.

WARSZAWA, MAZOWIECKA 9

Mord rabunkowy pod Szubinem

Wieś Gromadno pod Szubinem była onegdaj widownią niezwykle bestialskiego mordu, dokonanego na osobie 65-letniego emerytowanego urzędnika gospodarczego Pawła Kanta.

Staruszek, wracając wieczorem do domu, napadnięty został przez nieznanego osobnika, z którym stoczył zaciętą walkę, jakby wskazywała znaleziona w zaciśniętym ręku nieprzytomnego Kanta cyklistówka napastnika. W czasie walki bandyta strzelił kilkakrotnie do Kanta, raniąc go ciężko w brzuch i dwukrotnie w klatkę piersiową.

Po napadzie drab zbiegł w niewiadomym kierunku. Kant, przewieziony

do szpitala powiatowego w Szubinie, w kilka godzin po napadzie zmarł.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa celem napadu była chęć ograbowania staruszka, który uchodził w okolicy za człowieka zamożnego.

Policja, powiadomiona o morderstwie, wszczęła natychmiast dochodzenie, kierując się poszlaką w postaci cyklistówki zbrodniarza, aresztowała w pobliskiej wsi jednego z miejscowych rolników, znanego w powiecie awanturnika. Podejrzany o zbrodnię, wypiera się winy. Na razie nazwisko aresztowanego oraz szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Ze zjazdu podoficerów rezerwy w Chełmnie

Ub. niedzieli odbył się w Chełmnie zjazd delegatów kół okręgu pomorskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy. Ustawione bramy triumfalne, ozdobione zieloną, witały gości, którzy zjechali ze wszystkich miast Pomorza i Kujaw w liczbie 500 osób z 16 pocztami sztandarowymi.

Zjazd rozpoczął się już o godz. 7 rano od zawodów strzeleckich, po czym po zbiórce, śniadaniu i raporcie nastąpił odmarsz do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo. Solenną mszę św. odprawił ks. Szmelter, po którym wygłosił podniosłe kazanie ks. dziekan Żynda; podczas nabożeństwa piękne pienia wykonał chór garnizonowy z Grudziądza pod batutą dyr. Wośkowiaka.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami, po czym w auli szkoły dziewcząt otworzył zjazd i obrady w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych prezes okręgu p. Moglicki. Przy stole prezydyjnym zasiadli zastępca wojewody pomorskiego radca Grzanka, zastępca d-cy O. K. p. pułk. Pokorny, starosta Guzewski, burm. Klein oraz cały szereg wybitnych osobistości.

Z kolei nastąpiły przemówienia władz i gości, po czym prezes odczytał depesze z życzeniami. Nastąpiły obrady, poprzedzone referatem o genezie i rozwoju Związku Podoficerów Rezerwy komendanta okręgowego p. Sobczaka z Torunia. Marszałkiem zjazdu obrano jednogłośnie komendanta p. Rusinka, zastępcą p. Wośkowiaka z Grudziądza; do pióra powołano pp. Łobozewicza i Kośmidra, na ławników pp. Walińskiego i Kólkę z Gdańska. Po odprawie komendantów kół okręgu, którego dokonał p. mjr. Cyrkiewicz, zasiadli wszyscy do smacznej grochówki. Po obiedzie nastąpiło wznowienie obrad, złożonych głównie z wyczerpujących sprawozdań ustępującego zarządu i wyboru nowego zarządu. Weszli doń pp. prezes Sobczak (Toruń), I. wiceprezes Wośkowiak (Grudziądz), II. wiceprezes Mazurek (Gdynia), dalej Orlikowski (Grudziądz, Rusinek (Chełmno) i Paternoga (Strzelno). Po skończonych obradach nastąpiło wręczenie nagród zwycięzcom za

strzelanie. Naogół we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsce zajął Grudziądz. Dalej idą miasta: Brodnica, Gdynia, Bydgoszcz, Wejherowo, Toruń i Chodzież.

Za osobiste zasługi na polu pracy organizacyjnej, społecznej i przysposobienia wojskowego przyznano nagrody ofiarowane przez korpus oficerski „pewnego” pułku, korpus podoficerski garnizonu oraz zarząd miejski w Chełmnie, mianowicie nagrodę

miasta Chełmna prezesowi Koła w Grudziądzu Wośkowiakowi, nagrodę korpusu oficerskiego komendantowi Koła w Chełmnie Rusinkowi, pierwszą nagrodę korpusu podoficerskiego garnizonu prezesowi Koła w Chełmnie Puzowskiemu i drugą nagrodę prezesowi Koła w Inowrocławiu Walińskiemu. Okręg pomorski liczy przeszło 6000 członków. Zjazd wysłał ponadto depesze do osobistości czołowych Rzplitej.

Uczestnicy kursu strażackiego w Chełmnie



1) nowy starosta p. Guzewski, 2) burmistrz Klein, 3) insp. Klein i 4) prezes zarządu St. P. p. Szupryczyński.

Jutro spotykamy się wszyscy na lotnisku w Toruniu

Program imprez podczas II Lotu Pomorskiego

W niedzielę 15.00 Zjazd samochodów. 15.15 Start szybowca za samolotem. 16—16.30 Przyłot zawodników. 16.30 Start samolotów w pogoni za szybowcem, loty na autożyro i pokazy szybowcowe. 17.00—18.00 Próba lądowania dla zawodników.

Początek imprezy dla publiczności

w dniu 20. 6. br. o godz. 15-tej na lotnisku wojskowym w Toruniu. Wstęp 30 gr. od osoby, młodzież szkolna 15 gr., członkowie LOPP 20 gr., młodzież szkolna należąca do LOPP 10 gr. Wjazd samochodem 3 zł.

Dochód z imprezy przeznacza się na lotnictwo w Pomorzu.

Wielki zjazd akademików Pomorzan

W sobotę i niedzielę 19 i 20 bm. odbędzie się w Toruniu wielki zjazd akademików Pomorzan zorganizowany przez Akademickie Koła i Korporację młodzieży pomorskiej wszystkich uczelni polskich.

PROGRAM ZJAZDU

Sobota, 19 bm.:
Godz. 15 — zebranie inauguracyjne w sali Dworu Artusa: 1) Hymn Bałtyku; 2) Powitanie przedstawicieli władz i organizacji; 3) Słowo wstępne — Jerzy Schulz; 4) Pomorze w dziejach Polski — Hubert Kłoka; 5) Rola Pomorza w dobie obecnej — Antoni Dargas; 6) Wybór członków komisji
Godz. 17 — posiedzenia poszczególnych komisji;
Godz. 20 — zebranie Towarzystwa w salach Dworu Artusa.
Niedziela, 20 bm.:
Godz. 9.30 — msza św. z kazaniem w bażylicy św. Jana;

Godz. 10.30 — pochód na plac św. Katarzyny — złożenie hołdu Najśw. Marii Pannie, Patronce Polskiej Młodzieży Akademickiej oraz odnowienie ślubowań Jasnogórskich. Po czym na St. Rynku — złożenie wieńca przed pomnikiem Kopernika;
Godz. 12 — uroczysta akademія w sali Teatru Miejskiego: 1) orkiestra; 2) hymn Bałtyku; 3) zagajenie; 4) Walka o polskość Pomorza — ks. sen. Bolt; 5) występ chóru; 6) Polska w dziejowym pochodzie ku morzu — Edward Piszcz; 7) występ chóru; 8) Praca młodzieży pomorskiej dla Polski i Pomorza — Franciszek Przytarski; 9) rezolucje; 10) hymn narodowy;
Godz. 14 — wspólny obiad w Dworze Artusa.
Godz. 16 — Zebranie kończące: 1) Zadania młodej inteligencji pomorskiej — Walerian Gołuski; 2) sprawozdanie komisji; 3) wolne głosy; 4) zakończenie.

Wiadomości sportowe

Przed lekko-atletycznymi mistrzostwami Pomorza na r. 1937

Jeszcze żadne mistrzostwa nie zgromadziły tylu zawodników na starcie, jeszcze żadne nie zapowiadały się tak interesująco, jak lekko-atletyczne mistrzostwa, które rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy.

Szczególnie ciekawie zapowiadają się konkurencje pań, które będą próbą generalną sił naszych przed mistrzostwami Polski, które w dniach 10 i 11 lipca br. odbędą się na naszym terenie — w Bydgoszczy.

Jak przedstawiają się nasze siły, — które zawodniczki sięgną po tegoroczne mistrzostwo Pomorza?

W biegu na 60 m. zdecydowana faworytka jest Książkiewiczówna K. S. K. P. W. Pomorzanin. Na drugim miejscu znajdzie się Staruszkiewiczówna, na trzecim najprawdopodobniej Gawrońska.

Na 100 m. przypisujemy więcej szans Staruszkiewiczównie, która również zwyciężyła na 200 m.

Biegi krótkie to silny punkt Pomorza i wymienione zawodniczki odgrywają w nich

wielką rolę na mistrzostwach Polski. Na 800 m. pewne zwycięstwo odniesie Makówna, tegoroczna wicemistrzyni Polski w biegu na przelaj.

Na 80 m. przez płotki zaciętą walkę o pierwsze miejsce stoczą Wiśniewska Sokół żeński Grudziądz z Romanowską K. S. Ciszewski. Przy dobrych warunkach atmosferycznych możemy spodziewać się nowego rekordu Pomorza i tak już doskonałego.

W sztafetach 4 razy 100 i 4 razy 200 zwy cięży najprawdopodobniej Sokół żeński Grudziądz przed KS KPW Pomorzanin.

Skok wzwyż dostarczy bardzo dużo emocji. Walka rozegra się między Wiśniewską — Felską i Romanowską na wysokości 1.45.

Do świetnej tej dwójki dołączyć się może Książkiewiczówna, która również przekroczy może 1.40 m. Kilka innych zawodniczek jak: Talkmitówna, Stawska, Dziabaszewska, Wiśniewska (Pomorzanin) jest zdolnych do uzyskania 1.35. W tej konkur. żaden okręg w Polsce nie zbliży się nawet do

wysokiego i wyrównanego poziomu Pomorzanek.

Kostiumy, czapki kąpielowe
ostatnie nowości
poleca
PAWILON POŃCZOCH
Toruń, ul. Królowej Jadwigi 12/14
Przyjmuje asygnaty kredytu. 4238

424 wioślarzy na starcie w Łegnowie

W dniu 27 czerwca na torze regatowym w Łegnowie odbędą się międzynarodowe regaty wioślarskie. Po zamknięciu zgłoszeń okazuje się, że startować będzie w 22 biegach 32 towarzystwa wioślarskie, 90 osad i 424 wioślarzy z Warszawy, Krakowa, Wilna, Poznania, Kalisza, Torunia, Grudziądza, Płocka, Skarżyska i innych ośrodków wioślarskich. Ponadto regaty będą eliminacją do meczu Polska—Węgry w Budapeszcie. W biegu głównym eliminacyjnym ósemek startują AZS Poznań, BTW Bydgoszcz, AZS Warszawy, Danziger Ruder Verein Gdańsk i Kolejowe PW Bydgoszcz.

Wyszedł z domu i nie wrócił

Dnia 14. 6. 37 r. o godz. 8 wydalili się z domu Zygmunt Zientarski, ur. 2. 5. 1919 r. w Płocku, syn Józefa i Stefani, rzym.-kat., uczeń Szkoły Dokształcającej, zam. w Toruniu przy ul. Grunwaldzkiej nr. 9. i dotychczas nie wrócił.

Rysopis: Wzrost średni, średniej budowy ciała, twarz owalna pociągła, włosy blond długie czesane na przedziałkę, oczy niebieskie, nos i usta normalne, uszy średnie odstające, chód ciężki kaczkowy, mowa poprawnie po polsku, ubrany w granatową poniszczonej marynarkę i także długie spodnie, w czapkę cyklistówką kol. jasno-szarego podniszczonej, kamusze chromowe sznurowane kol. czarnego.

Do kąpielni na plażę do kąpielni Na plażę.
ostatnie nowości
Kalamajski

Podgórz

— Ślubowanie Związku Rezerwistów. Dnia 17. czerwca o godz. 19.30 odbyło się w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Podgórzu nadzwyczajne zebranie koła Związku Rezerwistów. Po zagajeniu przez prez. Wierzchowskiego omówiono program tegorocznego Festynu Ogrodowego, który odbędzie się jutro w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 15.00 w ogrodzie Kluczyki.

Następnie p. prezes wygłosił krótkie przemówienie o znaczeniu ślubowania organizacyjnego, po którym 30 rezerwistów złożyło ślubowanie.

Po ślubowaniu wzniosł prezes okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Jej Prezydenta oraz Marszałka Śmigłego Rydza. Okrzyk ten zebrani trzykrotnie z wielkim zapamiętaniem powtórzyli.

Uwaga właściciele psów!

Kto chce mieć pożytek i prawdziwą przyjemność ze swojego psa powinien go przeszkolić. Odpowiednio wyszkolony pies chroni dobytek i broni swojego właściciela przed złodziejami i bandytami. Dlatego też Klub Kynologów już od lat czterech urządza za minimalną opłatą kursy tresury, gdzie szkolone są psy wszelkich ras tak obronne jak i pokojowe.

Dnia 15 bm. ukończony został kurs I i II a egzamin 26 psów, które te kursy ukończyły odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 17 na placu tresury koło „Grzyba”. Wstęp na egzamin wolny. Przeegzaminowane psy otrzymają dyplomy z odbytej tresury.

W najbliższych dniach rozpocznie się nowy kurs, na który można już zapisywać psy każdego dnia w godzinach popołudniowych na placu tresury koło „Grzyba”.

Toruń—Bydgoszcz w piłce nożnej

W niedzielę, dnia 20 czerwca br. o godz. 18 na stadionie wojskowym odbędą się zawody finałowe piłki nożnej o mistrz. juniorów pomiędzy W. K. S. „Gryf” a drużyną mistrzowską grupy bydgoskiej.

W. K. S. „Gryf” zeszłoroczny mistrz Pomorza niewątpliwie będzie się starał wyjść ze spotkania zwycięsko, by utrzymać na Pomorzu prym.

Zawody powyższe poprzedzi przedmecz.

Z sali sądowej

NIE MIAŁ SZCZĘŚCIA!

Aleksander Jabłoński włóczęga bez dachu po odpokutowaniu kary 1 i pół rocznego więzienia opuścił gościnne progi „przygodnego przytułku” udając się w nową wędrowkę bez celu. Przechodząc przez wieś Rubinowo w pow. toruńskim postanowił zdobyć trochę wiktualii jak również i gotówki na dalszą wędrówkę. W tym celu wybił szyby w budynku szkolnym i wtargnął do wewnątrz, szukając w szufladach i szafach gotówki. W czasie tej „gospodarki” nadszedł nauczyciel i na widok nieproszonego gościa zwołał szybko kilku gospodarzy, z pomocą których złodziej został przytrzymany i oddany w ręce policji.

Epilog smutnej tej złodziejskiej „wizyty” w szkole znalazł swe miejsce przed sądem grodzkim. Zapytany przez sędziego o przyszek dlaczego jest niepoprawnym — oświadczył, że musi z czegoś żyć. Sąd biorąc tłumaczenie to częściowo pod uwagę skazał pachowego złodzieja na 7 miesięcy więzienia.

NAGRODZONY ZŁOTYMI MEDALAMI
HYDROFUGE „CASTOR“

zabezpiecza od wilgoci, przeciekania, wstrzymuje ciśnienie wody we wszystkich przypadkach, jako to: izolacji, rezerwuarów, murów, tuneli, tarasów, fasad i fundamentów, schronów, chłodni, kotłowni, chlewni etc.

Hydrofuge „Gastor“ daje się do zaprawy cementowej. Udzielamy bezpłatnie porad praktycznych.

Posiada na składzie
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

Maurycy Karstens

Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7, telefon 827-95.

Kraków: Biuro Tech. Handl. W. Kozłowski, ul. Mikołajska 32, tel. 140-88.

Gdynia: „Materiał Budowlany“ sp. z o.o., Śląska 12/16. 4353

Katowice: Inż. Stanisław Nitsch, Matejki 5.

Poznań: M. Czubek i Ska, Br. Pierackiego 8, tel. 32/12.

W dziale **NA TARGACH GDYŃSKICH** budowlanym

wystawiany jest „HYDROFUGE CASTOR“

w stoisku firmy

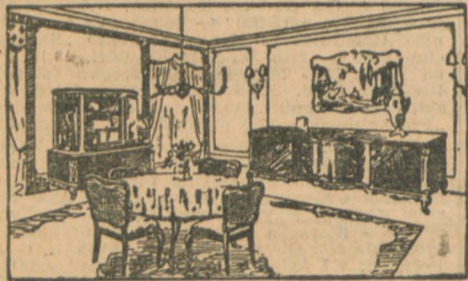
„MATERIAŁ BUDOWLANY“

Już tylko do dnia 26 bm.

można tanio nabyć
wina i likiery

z wysprzedaży

u **Szałeckiego, Grudziądz Rynek 7.**



MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej wprost z fabryki

E. BRONIKOWSKI i Syn

Bydgoszcz, ul. Nakiejska 185. Telefon 81-58
(końcowy przystanek tramwaju linii Wilozak) 7791

Kulturalna przystojna

właśc. majątku ziemskiego, obiekt pierwszorzędną, wyjdzie za wykształconego na poważnym stanowisku lub z realnością w wieku 42—50 lat.

Młody przystojny

inżynier leśny na poważnym stanowisku, poślubi miłą sympatyczną najchętniej z rodziny ziemiańskiej, dziedziczącej majątek ziemski czy leśny, zgodzi się na objęcie majątku nawet za kilka lat po ślubie.

Zapoznanie ułatwi drogą ściśle towarzyską

„Runo“ Gdynia
Świętojańska 77

4410M

Znawcy rada szczerą —
jeśli instrument — to tylko

„Arnolda Fibigera“

Kalisz, Szopena 9

Niskie ceny. Dogodne spłaty
poleca

H. TUROSTOWSKA

TORUŃ, Sw. Ducha 14. — Skład fortepianów. 1799



Uwaga myśliwi!

Broń myśliwska od zł. 35.—
Pistolety autom. od zł. 25.—
Straszaki - - - - od zł. 4.50

oraz wszelkie przybory sportowe i wędkarskie.

Na zamówienia wysyłam do każdej miejscowości.

Skład Broni i Amunicji

JAN SZYNAL Gdynia, ulica Świętojańska 33/35,
telefon 3388.

Warsztaty reperacyjne wykonują wszelkie reperacje dorabianie kolb i montowanie lunet. 4402



PAM Polska Agencja Morska
Sp. z o. o.

GDYNIA - GDANSK

Regularna komunikacja okrętowa

Specjalność: Frachtowanie zboża

Adres tel.: „PAM“ 4393Gd Adres tel.: „PAM“

Szan. Publiczności m. Torunia
uprzejmie zawiadamiam, że
z dniem 21 czerwca 1937 r. otwieram
przy ul. Król. Jadwigi 1

Sklep drobnej sprzedaży artykułów
nabiałowych z własnej mleczarni.

Staraniem moim będzie zadowolić
Szan. Odbiorców pierwszorzędną
jakością wyrobów, niską kalkulacją
i fachową obsługą,
Polecamy się łaskaw. względem

Mleczarnia w Wąbrzeźnie
J. Twardowski

ODDZIAŁY: GDYNIA, ul. Świętojańska 14 i Świętojańska 88.

W niedzielę, dnia 20 czerwca 1937 r.

Podjęcie codziennej komunikacji statkami
na linii

GDYŃSK - JASTARNIA

9.00	13.00	Gdańsk	15.45	20.45
10.20	14.30	Sopot	14.30	19.30
12.15	16.30	Jastarnia	12.30	17.30

Ceny biletów

	w jedną stronę	w obie strony
Gdańsk-Jastarnia	G. 2.—	G. 3.50
Sopoty-Jastarnia	G. 1.75	G. 3.—

Dzieci połową!

TELEFON 27 618

„Weichsel“ A. G.

Reklama dźwignią handlu!

Indra Palast Sopoty

Dyrekcja Louis Ernst

Czerwcowy program kabaretowy

pięknych kobiet

W niedzielę i czwartki
po południu
herbatka z tańcami.

W Indrze wieczorem
kuchnia wyborowa
i ceny umiarkowane.

Zakąski i specjalne polskie dania.



Najlepsze okulary

poleca

Oskar Meyer
właśc.: Jasińska i Zeller.

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.
Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

RÓŻNE

MATERIAŁY
BUDOWLANE!

Wagonowo —

ze składnicy!

Najtańsze źródło dostawy
na: 1619

dźwigary T
cement portlandzki
wapno w kawałkach
wapno gaszone
dest. smołę węglową
papę dachową
matę trzcinową
cegłę i mąkę
gips [szamotową
Kredę pławioną
gwoździe — drut
karbolineum
smołę drewnianą

przy odbiorze wagonowym
franko stacja odbiorcza.

Zamówienia na co najmniej
2.000 kg. wykonujemy w
obřębie 35 km. od Pelplina
samochodem ciężarowym
franko miejsce budowl.

RAUDENER

Waren-genossenschaft

PELPLIN — tel. 3
Marszałka Piłsudskiego 30

Pluskwy

karaluchy, mole wytępią
najpewniej z zarodkami
płyn „Gazolite“. Sprze-
daż w drogeriach. 3977

Dużo

zarobicie łatwą, niedrogą
domową wytwórczością.
Prospekty tylko nadsyłają-
cym 2.— zł. na mój rachun-
ek P.K.O. 142.295 inżynier
Ingwer Białystok 3. 4005

WARSZAWA

100% sił męskich

uzyska pan, stosując aparat
„Nr. 111“. Naukową bro-
szurkę wysyłamy bezpłatnie
dystrykcyjnie. „Inventus“. War-
szawa, Al. Jerozolimskie 35.

Poważna

firma branży poźarniczej
poszukuje ustosunkowane-
go przedstawiciela na wo-
jewództwo Pomorskie. Duże
możliwości zarobkowe. Je-
dyńie oferty firm względn-
ie osób odpowiednich
będą rozpatrywane. Szcze-
gółowe oferty sub „Gaśni-
ca“ nadsyłać Towarzystwo
Reklamy Międzynarodowej
Warszawa, Marszałkowska
124. 4354

HURT DETAL

DYKTY

we wszystkich rozmiarach
i jakościach

poleca najtaniej

Skład Drzewa i
Hurtownia Dykt
Toruń
Czerwona Droga nr. 23.

Buick - Chevrolet - Opel

Samochody osobowe i ciężarowe z krajowej montowni

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN

DLA GDYNI I POWIATÓW:

morskiego, chojnickiego, starogardzkiego,
kartuskiego, kościerskiego, tezewskiego
i gnieńskiego

sprzedaje

ST. MARLEWSKI i S-KA, GDYNIA

ulica Abrahama 27 — Telefon nr. 12-41.



Ogłaszanie się
w naszym
dzienniku
opłaca się
stokrotnie!



— Heniu, jak często mam powtarzać, żebyś
mnie nie obejmował, kiedy czytam.

KOPIARNIA ELEKTRYCZNA
planów i rysunków
W. LEWICKA
kopie rysunków i z tym związane prace inżynierskie wykonuje fachowo, starannie i tanio.
Toruń
Staromiejski Rynek nr. 24. I. p.

Detektyw
przeprowadza wywiady obserwacyjne w sprawach małżeńskich, rozwodowych, matrymonialnych i handlowych.
4037
Wywiadowcze biuro „Detektyw“
W. Bodanowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 17. II. p.

Miljony złotych wyplacita już swym graczom kolektura

DZIERŻANOWSKIEGO

Centrala: Warszawa, N. Świat 64
Oddział: Gniezno, Chrobrego 2
P. K. O. 200 360.

gdzie ostatnio padły 2 wygrane po zł. 100.000 3 po zł. 50.000 i wiele innych co jest najlepszą reklamą tej firmy. 4287

MEIA

Zawsze pierwszy u celu

na oponach rowerowych
SANOK
TRWAŁOŚĆ—BEZPIECZEŃSTWO—WYGODA

DUNLOP
FORT '90' Opona wynalazcy
Typowa
jak dawniej — tak dziś!

Przedstawiciel Generalny
Anglo Polish Rubber & Co
G. m. b. H.
Gdańsk, Hansaplatz 13,
telefon 22831/32. 2575

BOLACH GŁOWY
stosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM
PSZCZOŁKA

Budowlane płyty izolacyjne
„SUPREMA”
(Izolacja termiczna i akustyczna)

PRZEDSTAWICIELSTWO NA GDYNIE I POWIAT MORSKI

BALTYCKA HURTOWNIA BUDOWLANYCH
MATERIAŁÓW
SP. ZOGR. ODP.
GDYNIA

ULICA SZKOLNA 6. TELEFON Nr. 26-07.
WSZELKIE MATERIAŁY BUDOWLANE

Osiedliłem się
w Tczewie, ul. Kościuszki 20
Dr. med. Witold Górny
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i pęcherza
Godz. przyjęć od 10 — 12-tej
4308Tk od 16 — 18-tej

GDYNIA
Działki
budowlane nad morzem
Plan parcelacyjny zatwierdzony.
Cena od 3.- zł za metr²
Planiki można zażądać
Bigott i Welter
Pierwoszyno, Gdynia 4
Przywłaszczenie może nastąpić 4272Mk

Numer akt: Km. V. 738/37. (4404)
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V rewiru Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śląska Nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1937 r. o godz. 11 w Trzemiętówku pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ernesta Kisona, składających się z 2 krów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 15 czerwca 1937 r.
Komornik: (—) Jaroszyński.
Zlecenie Nr. 133/VIII/K.

ZAPOWIEDZ
Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Józef Mathea, wdowiec, listonosz, zamieszkały w Gdyni-Cisowa, ul. Chylońska 138, syn Augustyna i Matyldy z domu Orzeszke, zamieszkałych w Zelistrzewie pow. morski, 2) panna Helena Krefft, zamieszkała w Sulęcynie, gmina Sulęcyno, poprzednio zamieszkała w Gdańsku, córka zmarłego Walentyna Kreffty i jego żony Franciszki, urodzonej Węsierska, ostatnio zamieszkała w Sulęcynie, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminy Sulęcyno, Gromadzie Sulęcyno i w Komisariacie Rządu Gdynia.
Sulęcyno, dnia 17 czerwca 1937 r. (4400)
Urząd Stanu Cywilnego:
(—) Bronk Rudolf.

Zlecenie Nr. 467/VII. (4373)
PRZETARG PUBLICZNY ALEI OWOCOWYCH
Wydział Powiatowy wydzierżawia w poniedziałek, dnia 5 lipca 1937 r. o godz. 10-ej w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świeciu n. W., ul. Dworcowa 63, tegoroczny zbiór alei jabłoniowych na szosach powiatowych powiatu świeckiego. Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu.
Należność płatna w dniu przetargu. Kaucja licytacyjna zł. 50.—
Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Mgr. Cwiniarowicz.

Szlachetne tynki
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnielastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21-82. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Największy wybór
parcel, domów i will poleca Biuro Pośrednicze „Bałtyk” Gdynia — Orłowo Gdańska 185 3766

Buchalterka
rutynowana bilansistka poszukuje posady. Języki obce, maszyna. Długoletnia praktyka w zagranicznej firmie. Pierwszorzędne świadectwa. Łaskawe oferty: Gdynia, Śląska 55 m. 5 tel. 36-03. 591

Pokój
dla pana, lub biuro z oddzielnym wejściem z używalnością łazienki do wynajęcia od 1 lipca. Gdynia, Starowiejska 7, m. 7. 4396

Ostrzeżenie
przed zakupem skradzionej maszyny do pisania walizkowej Underwood Nr. 41571. Wiadomości Gdynia, Świętojańska 36, m. 2, tel. 2332. 4395M

Czerniewice Zdrój
Solanki jodo-bromowe są czynne od 8 — 14-ej
Kąpiele solankowe jodo-bromowe i kwaso-węglowe (sztuczne) są stosowane przy następujących cierpieniach: artretyzm, reumatyzm, podagra, choroby kości i dzieci, choroby nerwowe i sercowe. —
Odjazd koleją ze stacji Toruń-Przedm. Odjazd ze Stawek do Torunia 7³¹, 10⁰⁰, 13⁴⁵, 15³², 16³⁵, 18³⁰, 20³⁰, 22²². 7¹⁸, 8³⁵, 11¹², 14⁴¹, 15³⁸, 18⁰⁶, 21⁰⁸, 23⁰²
Składnica Zdrój-Czerniewice w Toruniu Raczyński (pod Arkadami) 4364

BYDGOSZCZ
Auto Transport
Przeprawkadki, przewozy towarów w mieście i całej Polsce Jagiellońska 25 tel. 1617 Goniec Bydgoski. 4403

GRUDZIĄDZ
Motocykl
Rudge ulster 500. Okazyjnie sprzedam Głowiński Grudziądz, ul. Herzfelda 4 m. 6. 4372

Pielgi-plamy, wyrzuty usuwa
KREM I MYDŁO NINON
dawniej Benegina
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.
Cena kremu 1.75 zł.
mydła 1.00 zł.
295 pudru 1.00 zł.
Główny skład i wytwórnia Apteka i drogeria pod Łabędziem Napiętra JANA STENCLA Grudziądz, Rynek 20, tel. 149.

RÓZNE
Buchalter
z długoletnią praktyką w handlu, przemyśle, bankowości i rolnictwie, władający biegle językami polskim, niemieckim i rosyjskim w słowie i na piśmie, zmienia posadę. Łaskawe oferty kierować proszę pod nr. 4253.

Orłowo Morskie kąpielisko plaża stacja klimatyczna

Sexon wiosenny: 2365 od 1-go maja — 15-go czerwca
Sexon główny od 16-go czerwca — 31-go sierpnia
Sexon jesienny: od 1-go września — 30-go września

jedziemy na wyobrazy w przewiewnym obuwiu



WIELKI WYBÓR
PIĘKNYCH
TANICH
TRWAŁYCH
POŃCZOSZEK

flata

TORUN



Przyjmuję zamówienia na motocykle Sokół B. S. A., D.K.W., Zündapp, Raleigh, Ariel, B. M. W. i lekkie motocykle różnych fabrykatów, wolne od podatku i prawa jazdy reistracja jak zwykły rower. Oględziny bez przymusu kupna. Reperacje tanio. Używane motocykle na składzie.

Maszyny dopisania różnych fabrykatów. Dogodne spłaty. 4260

W. Katafias
Toruń. Tel. 1447

SALON FRYZJERSKI

poleca po niskich cenach trwałą i wodną ondulację. **B. Słupski** Toruń Bydgoska nr 55

Rowery

w wielkim wyborze, najlepszych marek „Kordian”, „Maraton”, „Opatowski” i innych najdogodniej w oddziale rowerowym. **Firma K. Lewandowski** Toruń ul. Szeroka 30, wejście również z ul. Szczytnej. 4012

Sprzedaz

po znizonych cenach pozostalych po pozarze penszli, szcetek, lakierow, workow na mole, Wilbry w Drogerii Ekonomicznej Toruń, Łazienna 26. 4383

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żelwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB” w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (9610)

Wszyscy wiedzą, że **MEBLE** wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie **B. Włodarczak** Toruń, Prosta 5. 9842 C

Korzystnie poleca materiały fotograficzne i prace amatorskie. Zakład Fotograficzny, Jakowczyk, Toruń, Różana nr. 4 tel. 1579. CK747

Makulaturę (odpadki papierowe) w każdej ilości po najwyższej cenie kupuje R. PREUSS. Toruń, Rabińska 15 — tel 25-35 2765

Chcesz być silnym i zdrowym daj się masażować tylko u znanego masażysty, św. Katarzyny 7 m. 5, przyjmuje w domu i poza domem. 4384

Pielęgniarka do niemowląt dobre świadectwa, poszukuje posady. Oferty do Dnia Pom. Toruń. 4375

Tresurę psów rozpoczyna Klub Kynologów dnia 22 VI. o godz. 18tej. Zgłoszenia na placu tresury koło Grzyba. 4376

Sprzedam patefon mały walizkowy, nadający się na wycieczki, oraz kilka płyt za zł. 30.— Wiadomość „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 700.



Okazyjnie sprzedam nowy dwupiętrowy dom Toruń, Bydgoskie wpłaty 21,000 zł. Oferty Dzień Pomorza. 4377

Robotnik mający na utrzymaniu żonę i 4 dzieci poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Januszewski Alojzy, Toruń, Wrzosa 24. 4314C

Silniki

spalinowe — traktory — wszelkie inne motory naprawia jako specjalność **K. KUJAWSKI** Warsztaty mechaniczne Odlewnia żelaza i metali Toruń (4256)

2 rowery

damsko-dziecięce jak nowe i rower męski dobry sprzeda tanio. Skład rowerów, Toruń, Mickiewicza 84. 4374Ck

Piękne

mieszkanie 3-pokojowe, słoneczne, komfort, willa, ogród lub bez. Dąbrowska, Toruń, Leśna 7, przy Krajszewskiego. 4370Ck

Restauracja-Kawiarnia

na półwyspie Helu czynna cały rok, obrót 25—30 tys. jest natchmiast z powodu stosunków rodzinnych tani o na sprzedaż. Oferty: Dzień Pom. Toruń, pod nr. 4362.

GDANSK

Limuzyna Chrysler 4 cyl. w bardzo dobrym stanie za 1.700.— zł do sprzedania. Wollschläger w fcie E. A. Baus. Gdańsk, Gerbergasse 6-7 4392

likwidacji

185 płaszczy i kompletów po niebywałej niskiej cenie poleca **Dom Konfektyny ZYGMUNT ORCHOLSKI** SZEROKA 22 obok „Pomorzanki” **50% rabatu** 4259

Poszukuję

dziewczyny do pracy domowej, umiejącej gotować i pracować z dobrymi świadectwami, od 1 lipca, na wyjazd do Warszawy do dobrej rodziny. Zgłoszenia „Dzień Pomorza” Toruń pod nr. 800.

3 pokoje

kuchnia i łazienka, I piętro słoneczne, kompletnie odremontowane, Bydgoskie wolne. Toruń, Bydgoska 10 m. 3. Ck4367

4 pokojowe

mieszkanie komfortowe, słoneczne, nowa willa. Toruń Legionów 27 — wynajem od 1 lipca. Telefon 1945. 4320C

Suknie

deseniowe, sportowe komplety letnie, wykonane w własnej pracowni; tanio sprzedaje Kowalska Król. Jadwigi 9 II. piętro. 4385

Szkola

kucia koni w Toruniu przyjmuję kandydatów do dnia 1. VII. 37 r. Zgłoszenia przyjmuje T. Zubkowskiego, Toruń, Grudziądzka 71. 4366Ck

Dom

sprzedam w śródmieściu Torunia dochód 2850 cena 14000 oferty Dzień Pomorza Toruń. Ck4368

Soboty

Halina, polski pensjonat wydaje obiady i kolacje dla przychodzących gości. Kucharz warszawski. 4338GdK

Kompl. urządzenie

blacharskie i instalatorskie z maszynami blacharskimi do nawijania i zawijania do sprzedania. Oglądać można od godz. 17-18. GdK4387 Gdańsk, Frauengasse 24 II.

Zgubiony

paszport zagr. wystawiony przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku na nazwisko Jan Siudzik uniewamia się. GdK4389

CACAO HOLLANDAIS

Wszędzie do nabycia

BENS DORP
PROD. ZACHODNIE TOW. GDANSK

Grey poleca wyśmienite iody. **Bydgoszcz — Gdańska 35**

Pianino czarne, bardzo dobrze utrzymane do sprzedania. Perl, Gdańsk, Vorstadt, Graben 49. GdK4391

TCZEW
Chiromantka Grafologini z Wiednia przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo. 4223Tk

Poszukuję dziewczyny umiejącej dobrze gotować do gospodarstwa domowego od 1 lipca. Zgłoszenia od godz. 14—16 Repstein, Gdańsk, Pfefferstadt 78 II. GdK4376

Do sianokosów dostarcza **sól bydłęca** Raudener Warenengesellschaft, **Peiplin** ul. Marsz. Pilsudskiego 30. tel. 3. 4405Tk

Poszukuję posadę jako córka domu w Gdańsku. Oferty pod nr. 1362 do „Gazety Gdańskiej”. 4390Gd

3-pokojowe mieszkanie dobrze umebl., łazienka, kuchnia, ogród ewent. garaż, oraz **umebl. pokój,** sypialny i mieszkalny z osobnym wejściem w wili do wynajęcia. Gdańsk — Wrzeszcz, Jäschenthalerweg 14-15. 4388

Lekcje francuskiego i konwersacji Oferty „Dzień Tczewski II.” pod „Paryżanin”. 4407

Obelge którą rzuciłem na żonę mą Jadwigę Klein odwołuję Leon Klein Turze. 4406



OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie i-lamowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 30 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 24.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grzmankowski**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Leon Formański** Bydgoszcz ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Wiktor Klelnikow**, Gdynia, ul. Mln. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: **Mieczysław Bagiński**, Grudziądź Plac 28 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: **Alejsy Kuste Tczew**, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rybin: **Maksymilian Świerzyński** Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 **Franciszek Majewski** Cielonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.